C. R. BIBLIOTHECA UNIVERSITATIS IAGELL. CRACOVIENSIS
18253
I Mag. St. Dr. P

Birkowskiego X. Fabiana: Kwiaty Koron Królewskich nieśmiertelne albo Pamięć Nayiaśń. Monarchy Zygmunta III. — Takież Pamięć Nayiaśń. Pani P. Konstancyey Krolowey polsk. i szwedzkiey: Krak. 1633.

PANEG. et VITAE
Polon. 4°
№. 849.

V
B J
C
18253

Kwiáty koron Krolewſkich nieśmiertelne.

A B O

Pámięć Naiáſnieyſzego MONARCHY

ZYGMVNTA III. KROLA POLSKIEGO Y SZWEDSKIEGO;

Tákże

Pámięć Naiáſnieyſzey Pániey, Pániey,

KONSTANCIEY KROLOWEY POLSKIEY Y SZWEDSKIEY.

Przez

W. O. X. FABIANA BIRKOWSKIEGO, *Zakonu Dominiká świetego Káznodzieyskiego.*

W KRAKOWIE,

W Drukárni Andrzeiá Piotrkowczyká / J. K. M. Typográphá. Roku Páńſkiego / 1633.

Ia X. Sebestian Nucerin, Kośćioła Káthedrálnego Krákowſkiego Káznodźieiá *Ordinarius*, świádczę, żem te Kazánia dwoie ná Pogrzeb S. pámięći Naiáśnieyſzego Monárchy ZYGMVNTA III. Krola Polſkiego y Szwedſkiego, &c. y Naiáśnieyſzey Pániey, P. CONSTANCIEY Krolowey Polſkiey y Szwedſkiey, &c. przez Wieleb: Oycá B. Fabiana Birkowskiego, Zakonu Káznodźieyſkiego S. Dominiká, nápiſáne, przeyźrzał: y áby były do druku, dla nieśmiertelney zmárłych ſławy pomnożenia, podáne, iáko Cenſor kśiąg w Diœcezyey Krak: pozwoliłem. Dniá 30. Grudniá, 1632.

BIBLIOTH. UNIV. JAGELLONICAE
18253. I

Naiáſnieyßemu y Niezwyćieżonemu

MONARSZE

WŁADISŁAWOWI ZYGMVNTOWI,

KROLOWI POLSKIEMV, Y SZWEDSKIEMV, CZAROWI MOSKIEWSKIEMV obránemu, &c.

Pánu á Pánu mnie wielce Mśćiwemu;

Láſká y pokoy od Boga Oycá / y Chryſtuſá IEZVSA Páná náßego.

Miedzy innymi wielkimi dziełámi, Swietey y wieczney pámięći godnego, Naiáſnieyßego Monárchy ZYGMVNTA III. Oycá W. K. M. było to iedno niewyſłowione; Iż wiele zwyćieſtw z rożnych nieprzyiaćioł otrzymawßy, nigdy niechćiał z nich Tryumphowáć. Dawał te przyczynę: Krolom Chrześćiáńſkim gdy ſie rácho-

„ *wáć przychodzi z rzadow swoich, máia ná swa*
„ *strone odkłádáć tylo roboty y prace, około zdro-*
„ *wia Rzeczypospolitey swoiey, tá ich własna na-*
„ *grodá; ostátek ieśli co sławy, chwały, czći pozostá-*
„ *wa, Pánu Bogu sámemu oddáwáć máia;* Soli
1. Tim: 1. Deo honor & gloria. *Y czynił to przykłádem*
wielkiego Krolá y Proroká, Dawidá ś. ktory po
Psal: 113. *wielkich zwyćięstwách rad mowił:* Nie nam Pá-
nie / nie nam / ále imieniowi twemu day chwałe.
y Károlá Wielkiego Cesarzá w Chrześćiáństwie,
ktory popráwiwszy wierszyká Páná iednego Rzym-
skiego, Veni, Vidi, Vici, *mowił:* Veni, Vidi,
Deus Vicit. *Niechćiał tedy* KROL *Pan náß*
przeßły, przez 47. lat Pánowánia swego, try-
umphowáć, á to dla Chrześćiáńskiey Polityki swo-
iey; y ták nie bedzie nigdy? Boże tego nie day.
A ono kedy podzieiemy? Suum cuique decus
posteritas rependet.

Zwyczay ten był v stárych, iż ná groby Try-
umphatorow kwiáty rzucano, y ztad one wierße:

Virg: lib: 6. Æn.
manibus date lilia plenis.
Purpureos spargam flores: animamq; nepotis.
His saltem accumulem donis, & fungar inani.
Munere.

záczym

záczym pewne kwiáty, miánowićie lilie, chowano ná te ceremonia. Chćiał ie mieć od Soloná Philozophá y práwodawce Atheńſkiego, Krol Lidyiſki Cræſus, to ieſt, áby go ſcześliwym názwał, niechćiał tego vczynić, y złote one ſłowá przyłożył; Coronam hominis qui adhuc vita fruitur, ſicuti certantis præmium ſiue renunciationem eſſe, incertam & irritam. *Iákoby chćiał rzec: Szkodá názywáć żywego błogosłáwionym, ktory poki żyie, niepewnym ieſt ſczęśćia ſwego. Doznał potym Cræſus madrośći Solonowey, gdy więźniem v królá Perſkiego Cyruſá był, bo do ogniá rzucony, wielkim głoſem mowił:* O Solon Solon, veriſsima tua dicta fuêre! *Prawdá Solonie coś mowił, nie przyſtoi żywemu w wieńcu tryumphálnym chodźić, ſchowáć go było ná czás inny. Ale y mnie iuż iuż vmieráiącemu, nie pomoże ten wieniec, ábo diademá Krolewſka, y te złote okowy, ktore ná nogi moie Zwyćiężcá rzućił, ktory wnet popiołem będę, z máieſtatu wyſokiego zepchniony ná te ognie.*

Spokoynie, świętobliwie, pobożnie vmierał Naiáśnieyſzy náſz Monárchá ZYGMVNT III.

łzámi W. K. M. y Krolewicow *Ich Mći: y* Krolewny *Iey Mśći, ſkropiony, ná rękách vmiłowáney Oyczyzny ſwoiey, z błogoſłáwieńſtwem Oycá S.* Vrbana *Oſmego, Sákrámentámi świętymi dobrze ná drogę opátrzony. Y czemuż ia to widząc, nie mam rzućić ná ćiáło iego kilká tych kwiátow, zwłaſzczá pod ten czás, gdy pod ziemię, Krolewſkie to ćiáło wchodzi?*

Piſze Suetonius o Ceſarzu Auguśćie, iż w Alexándryey będąc, chćiał widzieć ćiáło Wielkiego Alexándrá: gdy go z grobu dobyto, długo ná nie pátrzał; koronę potym złotą włożywſzy ná głowę iego, á kwiátámi ćiáło potrząſnawſzy, odſzedł. Wſpomina Curtius *o ćiele iego, iż było záraz po śmierći wyczyſzczone, y wonnośćiámi nápełnione: w grobie w ktorym leżał, ſzczerozłote krzeſło ſtało, y* fortunæ inſignia *położone były tuż przy głowie; iáko dyádemy, korony, bertá, buławy, ſzáble, łuk, ſtrzały, &c. Nie rychło do Rzymian tá cerymonia záſzłá; naprzod ia miał* Scipio Africanus, *ktory gdy vmárł, nie miał z dobr ſwoich ſumptu ná pogrzeb: ſkłádał ſię mu tedy wſzyſtek lud Rzymſki; á z okien mimo ktore*

vlicámi ćiáło iego nieśione było, kwiáty rzucał. Przed tymi vmiał to Annibál, gdy w potrzebie Márcellá Hetmáná Rzymſkiego walecznego pożył; włożywſzy nań ſtraliotke Punicka, y wieniec laurowy, ſpalił iáko był zwyczay, y popiot w ſrebrnym wiedrze zámknawſzy, do Rzymu odeſłał do pogrzebienia, wieńcem wprzod ono wiádro złotym obrámowawſzy.

Drozſze niż złoto, koſztownieyſze niż perły, y kámienie drogie, Kwiáty z Koron Krolewſkich wybráne, położe ia dziś ná trunne Naiáſnieyſzego ZYGMVNTA III. Krolá *Polſkiego y Szwedſkiego, Oycá W. K. M. Páná mego Mćiwego: Cnoty mowie, y dzietá wonne, ktorych wonność niebo przenika, y wſzyſtkie káty świátá ſzerokiego nápełnia. Vmilkni zazdrośći: á ty potomny wieku, zádziwuy ſie wielkim, y práwie Bohátyrſkim dzietom* Monarchy *náſzego, zwłaſzczá gdy widziſz Syná iego Naiáſnieyſzego WLADYSLAWA ZYGMVNTA, oczekiwánie Europy wſzyſtkiey, y vkochánie Kroleſtw Chrześćiáńſkich, ſzczęśliwie ná thron Krolewſki Oycowſki náſtepuiace-*

puiacego. Vmárt Krol *ZYGMVNT III. iákoby też nie vmárł, ábowiem podobne-*
Eccl: 30. *go zostáwił po sobie; mowił niekiedy Medrzec:*
Psal: 43. Specie tua, & pulchritudine tua, intende, prosperè procede, & regna. *Iedyny wszytkich nas, ále y Narodow Chrześćiáńskich głos w niebo idzie :* Rex in æternum viue. *O Boże w Troycy iedyny, wysłuchay modlitw nászych.*

W. K. M. Pánámego Mćiwego,

nanizszy sługá

y Bogomodlcá,

Br. Fabian Birkowski, Zakonu Dominiká świetego.

Kwiáty z koron Krolewskich nieśmiettelne.

Abo

Pámięć Naiáśnieyßego MONARCHY

ZYGMVNTA III. KROLA POLSKIEGO Y SZWEDZKIEGO.

Dic Regi & dominatrici, humiliamini, sedete: quoniam descendit de capite vestro corona gloriæ vestræ. *Ierem: 13.*

Powiedz Krolowi, y Pániey, vkorzćie się, y vśiadźćie: ábowiem zstąpiłá z głowy wáßey koroná chwały.

Załobę wielką opowiáda Prorok Jeremiaß Joáchimowi krolowi Jzráelskiemu / y mátce iego / ktorą Nohesta zwano / to iest / zgube korony: porwano ábowiem to krolestwo do Bábilonu w niewolą / iáko czytamy 4. Reg: 24. y Ierem: 29. według wrożki tegoż Prorocká: *Y odeślę ćię, y mátkę twoię, ktora ćię vrodźiłá, do ziemie cudzey.* A ia Krolom moim / Pánom moim / Polakom mowię wßytkim / ktorzy się pißą y miánuią co słowo / Synámi Koronnymi / á są ánimußow páńskich / y Krolewskich / lubo to nie poßli ze krwie krolewskiey / ále przećie przy nich iest Berło y Koroná / y komu ią chcą dáć / temu dáią: Synom mowię Koronnym opowiádam tę nowinę żáło- Załobá.

śną / iż KROLA y KROLOVVĄ vtrácili / záczym y Berło ich y Koroná prochem śmiertelnym przypádły ; á co przed- tym ná máiestáćie świećiły / to teraz w ćiemnośći śmierći / w rozsypkę prochu bieżą / y co minutá ćiemnieią / y niszczeią bárziey. Jedyna ozdobá wászá w Krolestwách Chrześćiáń- skich zgásłá: Korony dwie z głowy wászey spádły / ktorym świát nie náydował rowniey / zá czásow nászych godne ko- rony tytułow onych / ktore Krolom innym od Oycow świe- tych oddawáne bywáły / gdy iednych Christianissimos, dru- gich Catholicos, trzećich Defensores fidei, mianowáli.

Tytuły Pánow Chrześćiáńskich.

Bo kędyż milszą gospodę miáłá Religia święta Kátholicka Rzymska / iáko w sercách tych obudwu bogoboynych / y prá- wie Krolewskich / ZYGMVNTA III. y KONSTAN- CYEY Krolow nászych świątobliwych ? ia nie widzę / nie znáyduię. Spádły te korony z głowy twoiey Coro Polska / czemuż tedy nie stąpisz / y nie vśiedźiesz w prochu Corko Le- chá cnego : zginął w oczách twoich maiestat Cory Polskiey / zwiedłá Koroná vkochána twoiá / zmárniał wieniec twoy / y padł pod ćień śmierći / to iest / do grobu zászedł / y tám czeka odmiány swoiey ná zmartwych powstánie. Zostáłá iednák wonność kwiatow wdźięcznych z obudwu wiencow Kro- lewskich / iáko po Jozyaszu niegdy krolu Judskim / o ktorym Medrzec ták mowi: Memoria Iosiæ in compositionem odoris facta, opus pigmentarij, in omni ore quasi mel in- dulcabitur eius memoria, & vt musica in conuiuio vini. Pámięć Jozyaszá / iáko wonność zrozmáitych kwiatow v- wita ; ktorey vstá nie będą smákowáć sobie tą pámięćią ? kto- ryż bánkiet tey muzyki ? Wspomnię pierwszą koronę teraz / ktora kwitnełá ná głowie ZYGMVNTA III. Páná ná- szego ; á potym poydę do wtorey / ktora zdobiłá skronie KONSTANCYEY Pániey nászey. W imię Páńskie.

Isaiæ 47. *Eccles. 49.*

O Dawidźie Krolu wielkim Jzráelskim nápisano / iż dobywszy miástá wielkiego Rábáth / ktore miedzy wodámi położone było / miedzy innymi zdobyczámi / wźiął koronę

2. Reg. 12.

krolá

krolá Ammonitow: Et tulit diadema regis eorum de ca- Koroná Dawidowá.
pite eius, pondo auri talentum habens gemmas pretio-
ſiſſimas, & impoſitum eſt ſuper caput Dauid. Ważna tá
koroná byłá/ ważyłá tálent złotá; to ieſt/ 3000. ſiklow / lubo
ſtáterow: co ieſli iey nie przerobiono / á ták ná głowe iego
kłádziono iáko byłá zrobiona / było co dźwigáć Dawidowi.
Dźwigał iednák/ y Pánu Bogu zá táki ćiężar dźiękował; znáć
to z słow iego: *Vprzedźiłeś Boże ſługę twego w błogoſłáwieńſtwie* Pſal: 20.
ſłodkośći, włożyłeś ná głowę iego koronę z kámieniá drogiego. Nie
chodźił w tákiey koronie ſyn iego Sálomon / ále w iákiey? w
tákiey iáką opiſał ſam in Canticis: *Wychodźćie corki Syońſkie,* Cant: 1.
y obáczćie Krolá Sálomoná w koronie, ktorą go vkoronowáłá mátká
iego w dźień záręczyn, w dźień weſela ſercá iego. Jákież proſte
korony ná weſelách bywáią? iákie máią bydź inne / iedno z
kwiećia wonnego / z ktorych iedne wſpomina Oblubienicá
Páńſka: Faſciculus myrrhæ dilectus meus: Moy vkocháe Cant: 1.
ny Małżonek/ otoczył głowe ſwoie iáko rowniánke mirrho-
wymi źioły/ wdźięcznymi bárzo. Już to wieniec lżeyſzy / dá-
leko od tálentowey wagi. Przy Koronácyey záś Sálomo- 3. Reg: 1.
nowey/ nie wſpomina żadney korony / oprocz pomáſzczenia
oliwą/ktorą z przybytku Páńſkieǧ Sádok nawyżſzy Káplan
przynioſł: Sumpſitq; Sadoc Sacerdos cornu olei de taber-
naculo, & vnxit Salomonem. Rozumiem iednák / iż dyá-
demá z máteryey tákiey/iáka byłá ná Saule / Dawidowi po
śmierći oddána / koronowáłá Sálomoná pod Gihonem.

Dawſzy ia pokoy koronom Izráelſkim / widzę ná trun- Korony dwie wáżne.
nie tey dwie koronie/Polſką iedne / drugą Szwedſką; obie
złote/ obie ćięſzkie/ wagi tálentowey/ cetnarowey: bo kedyż
korony ſą bez trudow/ á ieſzcze krwawych? Kedy ſą ták ſzcze-
śliwe/ áby vlżyły głowe / á nie ráczey wytłoczyły z niey poty
krwáwe? Dármo Gotyfrydźie Bullionie ćierniową koro- KoronáGotyfredowá.
ne ná głowe twoie kłádźieſz / ieſli rozumieſz iż prędzey od ćier-
nia wyſkoczy krew/ niż od złotá. Toż vmie złoto co y ćiernie/
prędko bolu nábáwi Krolewſką głowe / prędko z niey krew

 wytłoczy/

wytłoczy / y nową purpurą wszystkiego Páná záfárbuie. Wprawdzie Gofred dobywszy Jerozolimy / vczynił to ná pámiątkę Koronácyey ćierniowey Chrystusá Páná / ktorą miał w tym mieśćie ; bo rozumiał że się mu nie godźi we złotey chodźić tám / kedy Pan iego w ćierniowey vmierał : ále by też był y złotą włożył / tożby było głowie iego od złotá / co y od ćiernia. Widzę y drugą korone z źioł wonnych vwitą / nie ná ćiele w tey trunnie / ále ná duszy / ktora do niebá iuż odesłá / nie z mirrhy / ále z cnoty vwitą ; zwłaszczá z kwiátow onych / ktorymi nie ládá iáka wonność Krolowie pobożni máią / iáko Jozyasz ś. miał / ktorego Mędrzec chwali.

Koroná z kwiátu Mądrośći ś. Pierwszy kwiát do tey korony należyty / iest Mądrość Chrześćiáńska / wonny bárzo kwiát. Krol mądry gdy ná krolestwo wstąpi / wiedźieć ma náturę krolestwá swego / y ludu ktoremu roskázowáć będźie : skoro to vmie / porozumie przedko z tákiego zapáchu / iákie to wino / ktore krolestwem zowią.

Cos. Miedzy innymi proby ná wino iest wonność : Vina probantur colore, odore, sapore : w tąż Krolestwá. Zapách z káżdego bieży śmiertelny / á w ten czás nabárźiey / kiedy się zdá bydź narosłkwitleysze.

Sálomon Krol. Krol Sálomon bogáctwy wielkimi / ármatą / przymierzem z Pogránicznymi Krolmi / á zwłaszczá cudowną mądrośćią / Izráelskie Páństwo był vtwierdźił. Mowiąc według Polityki / mogł się nie báć żadnego nástępu gwałtownego / żadnego Rokoszu : iednák to Páństwo zá Roboámá / ktorego Pismo ś. *Prostakiem* zowie / iáko

Rudis. 2. Reg. 12. 2. Par. 13. wieniec naślicznieyszy / rozszárpáne było / gdy od niego 10. Woiewodztw odpádło przez tumulty / innego sobie zá Krolá wybráwszy. Szkody ták wielkiey / áni Roboám sam / áni Sukcessorowie iego / nágrodźić nie mogli nigdy. Bálthazár

Dan. 5. Krol spráwił był bánkiet wielki Senatorom swoim / ktorych było ná tyśiąc. Báwi się dobrą myślą / piią / huczą wszyscy / nioczym mniey nie myślili / iáko o stráćie krolestwá : iednym rázem w oney godźinę pokázą się pálce / iáko od ręki człowieczey piszącey / przy lichtarzu / ná śćienie páłacu Krolewskiego.

Skoro

Skoro tego postrzegł Krol/ dziwnie sie zátrwożył/ á gdy nikogo nie znaydowáł / ktoryby one chárákterzy zrozumiał / nákoniec wprowádzono Dánielá/ktory promieniem świátłości z niebá oświecony/ rzecze: To pismo ták brzmi; Mane, Thecel, Phares. y ten iest wykład tey mowy: Mane; Policzył Bog krolestwo twoie/ y wypełnił ie. Thecel; Záwieszono cie ná wadze/ y ználeziono w tobie mnieyszą wagę. Phares; Rozdzielone iest krolestwo twoie / y dáne iest Medom y Persom. Iáko rzekł Dániel/ ták sie stáło, teyże nocy zábito Bálthązárá Krolá Chaldeyskiego: á Dáryus z Medyey nástąpił ná krolestwo iego/ w leciech 62. Smiertelny zapách vderzył y z koroną ná Báltházárá/ y ná krolestwo iego / zniosł go do szczetu y z gniazdem. Bálthązár Krol.

Przypadał często Swietey pámięci Krol ZYGMVNT III. ná te śmiertelność Krolestw / z rozumem swoim; trzymał dwoie Krolestw/ Polskie y Szwedskie/nád obiemá Páński gniew/ y miecz dobyty z niebá był spuszczony. A coż innego są woyny/ iedno miecze Boże / ktorymi znośi Bog narody wszystkie? Gdy Rokosze/ y Rebellie/ y Konfederácye widywał / lubo to w Polszcze / lubo we Szwecyey / krzyczał z Prorokiem: O mieczu Páński / pokiż nie spoczyniesz? Wnidź kiedy do pochew twoich/ ochłodni / y vmilkni. On tego domawia/ á do niego głos z niebá: Iákoż ma spoczynąć/ poniewąż mu Pan roskazał przećiwko Askálonowi (Polszcze y Szwecyey) y przećiwko Pomorskim kráinom iego / y tám go sobie náiął? Nie wszystkie krolestwá mieczem powstáią/ ále niemal wszystkie od mieczá giną / ktore giną. Poyżrzy ná te żelázną rozgę / KROLV Wielki / ktora Monárchie iáko gárnce tłucze / á vcz sie rozumu; á wiedz o tym / że nie masz żadney ták potężney ná świećie / ktoraby sie opárłá ogniom gniewu Bożego. Moia radá/ pomyślić o krolestwách onych gornych/ w ktorych mieszka Krol wiekow niedoyrzány/nieśmiertelny/ w ktorych nie wolniká żadnego nie masz/ále wszyscy Krolowie korony złote ná głowách máiący: Ták ie widział

Smiertelność krolestw.

Ierem. 47. " " "

Psal. 2.

Apoc: 4. dźiał Ian ś. w Obiáwieniu swoim. Ießcze młodym będąc / gdy od Heretykow ná zwiády pytány był / miałli wolą odstąpić wiáry Kátholickiey / dla korony Szwedskiey / ktora zámyśliwáłá iuż ná ten czás nie koronowáć nikogo iedno Lutheraná ; odpowiedźiał : Korony niechcę smrodem Luterstwá záráżoney. Trwał w tym przedśiewźięćiu vstáwicznie / y nie tylo tákie pogárdy / ktore ponośił od krwie swoiey / y od niezbożnych poddánych / wdźięcznie przyimował / ále y więtße gotow był ćierpieć / dla Wiáry ś. Kátholickiey.

Zárzutá Politykántow. Vderzą ná mię Mędrkowie Polityczcy / y rzeką : Náco ten rigor Religionis: nescit regnare, qui nescit simulare. Zmyślić śię było Lutheránem miedzy Lutry / Kálwinistą miedzy Kálwiny / y ták tych śierśieniow nie drażnić : Pacem inter dissidentes de Religione iurare, mente iniuratâ. Słuchayćież mię Pánowie Politykánći. Wiećież wy o tym / iż więtßey ßkody nie ponośi Rzeczpospolita / iáko ná ten czás /

Iob 34. Obludá K. gdy ma obłudniká Królá / dla grzechow swoich ? Hipokrytá Krol ten iest / ktory wßystkie práwá Boskie / y ludzkie / zá nic sobie nie ma / byle iedno krolestwá ochronił swego : Religiey nie trzyma státecznie żadney / iáko ktorą widźi w pomietlech / te porzuca ; co Rok / co dwá / to inną máßkáre ná gębe włoży /

Isa : 28. y vdáie śię raz zá Kálwiná / drugi raz zá Lutrá / &c. *Słu-*

Isa : 3. *chayćie słowá Bożego ßyderze / ktorzy pánuiećie nád ludem moim*, mowi Izáiaß ś. A ná innym mieyscu : Dabo pueris principes eorum, & effæminati dominabuntur eis. Dam im dźieći zá pány / á niewieśćiuchowie pánowáć im będą. Lxx. czytáią / miásto tego Effæminati, Ἐμπαῖκται, ktore słowo / illusores, ábo irrisores, naśmiewce / oßczerce znáczy. Wielką plagą przegraża Pan krolestwu / gdy ßálbierskiego w Religiey zmyśláczá przepußcza.

3. Reg: 12. Ieroboám obłudnik. Tákową obłudą był Ieroboám przeklęty Krol Izráelski / ktory skoro ná thronie vśiadł / rzekł w sercu swoim : Teraz śię wroći krolestwo do domu Dáwidowego / ieśli wstępowáć lud ten będźie / áby czynił ofiáry w domu Pańskim w Ieruzálem /

cerzálem/ y bedźie śie pytáło serce ich o pánu swym Roboámie Krolu Judskim/ y mnie zábiią/ y wrocą śie do niego. A wymyśliwszy ráde/ vczynił dwu ćielcow złotych/ y rzekł do nich: Nie wstepuyćie wiecey do Jeruzálem : Oto bogowie twoi Izráelu / ktorzy ćie wyprowádźili z źiemie Egiptskiey/ ⁊c.] Obawiał śie niezbożny Krol/ żeby śie nie odmienił lud pospolity chodząc do Jeruzálem/ wpadszy miedzy Kápłany / y nie odstał od niego. Tákiż był Henryk Osmy Krol Anglikánski / ktory Rzymu nie kazał znáć pod gárdłem poddánym swoim : tákiż nászych czásow Gulielmus Nassaw / pierwszy Rebellizánt Holándrow/ ktory Kátholicką wiárę gwałtem wyrzućił z Holándryey/ áby iednym ćiosem / y Páná Hiszpáńskiego od Hrábstwá swego odćiął/ y sam regimentował nád chłopy onymi/ ktorzy śie teraz præpotentes Ordines Confœder: Belgij zowią. *Henryk Osmy.* *Wilhelm.*

Inną mądrość miał y wźiął od Naiásnieyszey Mátki swey KATHARZYNY IAGELLOVVNY, Krolowey Szwedskiey/ ZYGMVNT III. KROL nász; słuchywał często pewnie od niey one słowá / ktore niegdy mowiłá mátká Salomonowá : [Nie masz żadney táiemnice/ kedy pijáństwo pánuie / dasz tego winá Krolom / áliści oni zápomnią sadow/ y odmienią spráwe vbogich synow.] Strzeż śie namilszy synu niewiásty oney / ktorą Bábilonem zowią/ mátki wszeteczeństwá y obrzydliwośći: nie widźisz v niey w reku kubká złotego / nieczystośći pełnego ? widźisz iáko śie zpiłá krwią Swietych/ y krwią Męczennikow Jezusowych. Onáż to niewiástá/ ktora Angliki/ Holándry/ Sawoyczyki/ Fráncuzy / Zwiczáry / Sásy/ Czechy / Szwedy nákoniec twoie popoiłá kácerstwy rozmáitemi / winem / ktore po Sodomskich y Gomorskich przedmieśćiach zbierano; nie winem/ ále żołćią piekielną. Tákie słowá słyszał od mátki swey świątobliwey/ syn bogoboyny / y brzydźił śie iáko trućizną śmiertelną kácerstwy przeklętymi. Obesłał go był nie dawnych czásow Jakub Krol Anglikánski księgą / ktorą sam nápisał / dawszy iey *Prou: 31.* *Apoc: 17.* *Deut: 32.*

Regium donum. wßyiey tytuł/ Βασιλικὸν δῶρον, w ktorey miedzy innymi błędámi ten ieden iest: Krolowie Chrześciáńscy są Pápieżámi w páństwách swoich/ y nie podlegáią nikomu w Iurisdykcyey kościelney. Myślił Páná nászego námowić do tego błedu; ále on to postrzegßy/ dar niezdárzony do ogniá/ ktory ná ten czás ná kominie gorzał/ wrzućił/ y niechćiał aby wiátru Polskiego y páłacu iego Krolewskiego wiecey zárażał. Tenże Krol Angliey Posłá swego wysłał do Polski/ aby mu vczyniono z ksiąg Xiedzá Cichockiego/ Plebaná Sedomierskiego/ spráwiedliwość/ ktory w druk podał coś niesmácznego o Rodzáiu iego w Skocyey; słuchał ćierpliwie poselstwá onego: odpowiedźiał potym/ że tá spráwá iáko z Duchowną osobą nie należy do mego forum, ále do Biskupá Krákowskiego/ tám żaday pánie Pośle spráwiedliwośći/ tám iedź chceßli. W czym wielkiemu Konstántynowi podobnym był/ ktory memoryały wßytkie ná Biskupy Niceńskiego Synodu sobie podane w ogień rzućił/ to elogium przydawßy: *Niechcę ia Bogow moich sądźić*; názwał Káplany Bogámi dla dostoieństwá ich wielkiego/ wedlug Psálmu:

Psal: 81. Deus stetit in synagoga Deorum, in medio autem Deos diiudicat. Tenże Pan bogoboyny/ gdy do Wilná Miástá Litewskiego przyiáchał Pátryárchá Czárogrodzki Schizmátyk/ á chćiał tego po Krolu/ áby przećiwko niemu wyieżdżał/ iáko wyieżdżał niedawno przećiwko Aldobrándynowi/ y Káetánowi/ Legatis à Latere. Odpowiedźiał: Bárzo rad/ ieśliś z Vnią przyiáchał Kośćiołá Rzymskiego do mnie; iáko inaczey/ nie znam sie do ćiebie/ y do twego Pátryárchowstwá. Coż ia rzekę/ iákie stáránie czynił o duszę Siostry swey KROLEVVNY Szwedzkiey; iáko y w Krákowie/ y w Wárszáwie/ nákoniec y w Brodnicy ßátány kácerskie od niey odpędzał? Co rzekę o Senaćie swym/ iáko go chćiał mieć y widźieć z ßczerych Kátholikow; iáko zábiegał przeklętym Plebiscytom o Konfederácyey? iáko Miast swoich Krolewskich od bezecnych Ministrow Kálwiná y Lutrá/ bronił? A wßytko

to czynił

to czynił z lekká/ według onego wierßyká: Peragit tranquilla potestas, quod violenta nequit. O śliczny y wonny kwiećie Mądrośći Chrześćiáńſka! mądrośći KROLA náßego ZYGMVNTA III. Christi bonus odor, ſubditis in vitam. O Swietym Krolu Jozyaßu rzeczono: Ipſe eſt directus diuinitùs in pœnitentiam gentis,& tulit abominationes impietatis. Od Bogá posłány był/ áby narody te ſobie poddáne pokutowáły/ áby znośił niezbożnośći obrzydliwe/ odßczepieństwá y Heretyctwá. Poblogosłáwił Bog pracey iego/ y máło ſie tego gnoiu po Polßcze y Litwie wartá/ względem iáko tego wiele było/gdy ná páństwo nástąpił. Eccleſ: 49.

Wtory kwiát/ z ktorego Korona ZYGMVNTA III. vwita ieſt/ Spráwiedliwość świetą ieſt/ ktora kędy ieſt/ßcześliwe kroleſtwá czyni; iáko iey nie máß/ rozboy właſny. Powinien Krol káżdy/ iáko dobrych miłowáć/ ták złych kárać. O Pánu Bogu nápiſano Cum ſancto ſanctus eris, & cum viro innocente innocens eris, & cum electo electus eris: & cum peruerſo peruerteris. *Prou:21. iuxta 70.* Peruerſis peruerſas vias immittet Dominus. A złyś/ będźie źle z tobą; wykraczaß/ zginieß iáko ſol ná wodźie. Kto złych nie karze/ten dobrych trapi. Peſtilente flagellato, mowił Medrzec/ ſtultus ſapientior erit. Wnet ten drobiazg głupkow zmedrzeie/ iáko chluſną iednego z nich. Prośi o ſpráwiedliwość táką Prorok: [Gdy ſady vczyniß twoie ná źiemi/ náuczą ſie ſpráwiedliwośći obywátele świátá.] Nprzeto oſtro zfukány ieſt Achab Krol Izráelſki/ iż Benádádowi Krolowi Aſſyryiſkiemu/ ktorego miał w reku/ przepuśćił: ktory koniecznie miał bydz kárány ná gárdle/ że śiłá złego Izráelowi wyrzadzał. Kazał go Bog zábić; á Jeg Mść nie tylo go ná świebode puśćił/ ále go wźiął do śiebie ná kárete/ y brátem go názwał. *Ześ vpuśćił mężá godnego śmierći z ręki twoiey, duſſá twoiá będźie zá duſſę iego.* Wrożká tá ſpełniłá ſie predko/ abowiem w bitwie przećiwko temuż Benádádowi/ ſtrzałá ná wiátr pußczona/ okrutnie Achabá zránilá/ y w kilká godzin zámordowáłá.

2. *Kwiát ſpráwiedliwośći.* Pſal: 17. Prou: 19. Prou: 21. Iſa: 26. 3. Reg: 20. 3. Reg: 22.

A o owych pánách co rzeczemy / ktorzy wierutne złoczyńce ná śmierć osądzone/ dla vpominkow wypuszczáią/ ktorym biádá Prorok: [Biádá wam / ktorzy vspráwiedliwiaćie niezbożnego dla vpominkow.] A ná innym mieyscu: [Jáko sie sstáło nierządnicą miásto wierne/ pełne sądu/ spráwiedliwość mieszkálá w nim przedtym / á teraz mężoboycy.] Bo iáko nierządnicá wziąwszy pieniądze / ćiáło swoie przedáie: ták sędziowie niespráwiedliwi y kśiążetá/ więcey wziątek miłuią niż słuszność. Mieli ći spráwiedliwośći iáko Krolewny pilnowáć / áby w dziedzictwie zostawáłá nietykánym: á ći przedáwczykowie ták sobie z nią poczynáią / iáko Rufiani z lotrynią iáką; ná co sie Prorok vskarża. O iáko máło miedzy Pány teraz tákich/ ktorzyby z Sámuelem chełpić sie mogli. [Mowćie o mnie przed Pánem / y przed Pomázáńcem iego/ ieslim wziął komu wołu / ábo osłá / ieslim kogo spotwarzył/ záraz tym pogárdzę/ y wrocę wam.] Chaldeyczyk czyta: Et inclinaui ab eo oculos meos in iudicio. Chce mowić spráwiedliwy Sędźia: Nie brałem od nikogo pieniędzy/ áni vpominkow żadnych. nigdym oczu nie zmrużał / ábo ná strone obracał; álem prosto sądźił według práwá: nie może mi żaden by naygorszy obmowcá zádáć tego / ábym kiedy przedawał spráwiedliwość łokćiem/ funtem/ liczmanem.

Isa: 5.

Isa: 1.

Ná korrupcye Sędźiow.

1. Reg: 12.

Spytáią mie owi/ ktorzy przewodnią z lotry trzymáią; á czemuż to nie każesz przepuszczáć złoczyńcom? Niechay zá mie odpowie Prorok: *Zlutuymy się nád niezbożnym, á nie náuczy się spráwiedliwośći.* Bo to prawdá co Sálomon nápisał: Peruersi difficile corriguntur, Przewrotnego náprawić trudno: nałogi ábowiem zwyczáiem skámieniáły / y obroćiły sie w náturę drugą: więc iáko nátury przełomić trudno / ogniá nie odúczysz áby nie palił / wody áby nie moczyłá: ták kto przez długi czás wpráwi sie w zbrodnie / ták mocno nienotliwą ich cerę trzyma / iż áni sáletrá ná omyćie ich nie pomoże/ áni boryth źiele fálbierskie. A ktoż kiedy wymyie czernidło z Murzyná / z ktorym sie on rodźi? y możesz Murzyn odmienić

Isa: 26.

Eccl: 1.

Ná folgi lotrow.

Ierem: 2.

odmienić ſkore ná ſobie/ ábo lámpárt pſtrociny ſwoie? á wy czy możecie dobrze czynić/náuczywſzy ſie złych robot?] Jáko tedy mądrzy Doktorowie członki te od ciáłá odcináią / ktore ták nákáżone ſą / iż y drugie pożarem chorobnym záráżáią y ſuſzą: ták mądrzy Rządzcy Rzeczypoſpolitey/ złośliwe ludzie / ktorych morowymi piſmo ś. zowie / ták odćináć máią/ żeby zdrowych członkow nie zárażáli. Breuem languorem præcidit medicus, mowi Mędrzec/ to ieſt / poki ieſzcze choroba świeżą/ poki ná pierwociu/y nie ták dálece ſie zámogłá/ áby wſzytko ciáło záráżiłá. Jeſt druga przyczyná: ponieważ oſobnemu człowiekowi nie dopuſzcza ſie mścić własney krzywdy / muśim bieżeć do władzey publiczney / ktora imieniem wſzytkich miecz nośi/ y pomſte bráć mą;záczym Rzeczpoſpolita wcále zoſtánie / y vbogim krzywdá ſie nágrodźi. Dla tego Sálomon Bánáiaſzowi roſkázował / áby Joábá dawno gárło záſłużonego zábił: [Zabiy go y pogrzeb / y odwáliſz krew niewinną / ktora wylana ieſt od Joábá / ode mnie/y od domu Oycá moiego.] Woła krew niewinna ná pomſte do niebá: ináczey iey gęby nie zátuliſz/ áż karániem mężoboyce. Ierem: 13. Peſtilentes. Eccl: 10. 3. Reg: 2.

Dwoiáka ieſt ſpráwiedliwość/ ktorą Krol káżdy zwykł czynić: iedne widywamy ná woynách / ktore oſadziwſzy nieprzyiaćielá zá godnego śmierći / (lubo to domowy iáki będzie / iáko ieſt buntownik / ábo rokoſzánin; lubo poſtronny/ iáko ieſz pogánin/ Heretyk) podnośi/ y mieczem żołnierzow ſwoich karze złość ludźi ſwowolnych. Druga ſpráwiedliwość ieſt domowa ná Sądách / ná Seymách/ ꝛc. oboią ná złoczyńce: Tá rożnicá/ iż woyſká nieprzyiaćielſkie woynámi znośić muśi ; domowe zás excesſy Inſtygatorem. Oboie te ſpráwiedliwość czynił Naiáśnieyſzy KROL náſz ZYGMVNT III. pilnował domá ſądow / dniá tego nie było/ áby reláciy nie ſądźił; Seymu żadnego / żeby kryminałom przepuśćił. Spráwiedliwość dwoiáka.

A czynił to bárzo dobrze / bo wiedźiał / iż dla tego Krolem od Bogá koronowánym był / áby ſpráwiedliwośći

świętey pilnował; rozumiał iż do niego Mędrzec mowił: *Miłuyćie spráwiedliwość, ktorzy sądźićie ziemię.* Rzeczesz; może
Cap: 1. to kto inny odpráwić/ Páńskie zabáwy y wczásy podołáć temu nie mogą? Nie może ták dobrze iáko Krol sam. Vbogi Szláchćic ma spráwę z Woiewodą wielkim / Mieszczánin z Stárostą: y bedźiesz zto serca w tych mnieyszych sędziach / áby wypárły ták okrutnego tyráná od czaty / ná ktorą sie zániosł?
Iob 29. Iob ś. Krolem będąc / w proch kruszył żárná niespráwiedliwych; sam o sobie świádczy: Conterebam molas iniqui, & de dentibus illius auferebam prædam. Kedy v vbogiego Deputatá ták mocne zęby/ áby kámienie gryzł nimi? kedy ták mocne ręce / áby z pászczeki odrzychłopskich pánow wydárł obłow Mieszczáninká vbogiego? Zeláznego tu berłá potrzebá / ktoreby kruszyło te nádęte gárnce. Od początku świátá Krolowie sámi bráli to przed sie/ áby vbogich stronę trzymáli. Károlá Wielkiego pierwszego Cesárzá ná Zachodźie słońcá wyrok iest: Hoc Missi nostri notum faciant Comitibus
Lips: in Monitis. & populo, quod nos in omni Hebdomada vnum diem, ad causas audiendas sedere volumus: populo autem dicatur, vt caueat de alijs causis ad nos reclamare, nisi de quibus aut Missi nostri, aut Comites, eis iustitiam facere noluerint. Z ktorych słow znáć/ iż lubo po Miástách y wśiách Fráncuskich było wiele Hrábiow / y Grophow / y Woytow/ktorzy sądy odpráwowáli: posyłał on iednák Kommissarze swoie drugdy/áby krzywdy nikomu nie było. Nákoniec sam sądy raz w tydźień chćiał miewáć / áby Sędźiow Dekretá z Reláciy trutynował / y kássował złe / ápprobował dobre.

Pogáńscy krolowie stáną ná dźień sądny przećiwko tym pieszczonym krolom/ y potępią ich: ábowiem śierotskie dobrá ná drapież okrutnym Tyránnom podáią / gdy spraw ich
Philip Krol Mácedoński. nie sądzą sámi osobą swoią. Stánie Philip Krol Mácedoński/ ktory (iáko zwyczay pospolity ná ten czás był) sam często sądźił. Iednego dniá ná drodze kwápiącego sie niewiástá

łáka's prośi o spráwiedliwość; Krol rzecze: Trudno mi teraz. A oná śmiáło: Wiec nie kroluy; vpomináiąc / lubo wymawiáiąc Pánu vrząd iego włáśny / bez ktorego trudno sie miał y zwáć krolem. Stánął / y záraz oney niewiástki wysłuchał / y ieszcze spytał: Maszże tego wiecey?

W teyż Mácedoniey był Demetrius Poliocertes, ktory zuchwále suppliką́cye odpráwował. Nábrał raz memoryałow łáską́wą twarzą w drodze / iákoby ie miał czytáć y sądźić: y przeiyzdzie z nimi ná most rzeki Axias, y wszystkie z kráiu száty do wody wrzućił. Ale przypłáćił tego / ábowiem Mácedończykowie / ktorzy Philippá swego tákim lubo nie widźieli / lubo nie słyszeli / záraz nim pokinęli / y Pirrhusá sobie zá krolá wybráli / á tego ktory zániechywał spráwiedliwośći / zániechali.

August Cesarz dáleko był inszy / ktory sądy vstáwicznie odpráwował / á drugdy áż ku wieczorowi. Bywał chorym podczás / y nie mogł długo ná krześle śiedźieć; wiec ná lektyce iáko ná máiestácie sądźił / czásem domá ná łożku. Ale y Claudius Cesarz sądow pilen bywał: nie przepuszczał dniom vroczystym świetym / według zabobonow swoich. Suetonius.

Stáną tedy ći Pogáńscy Pánowie ná dźień sądny / y Krole Chrześćiáńskie potępią / ktorzy iáko delicati martyres, teskną z poddánymi vkrzywdzonymi / á niewiedzą tego / iż iáko oko Páńskie koniá tuczy / ták vcho poddánego. świádkiem tego Job ś. *Vcho mowi / słucháiące błogosłáwiło mię, y oko widzące świádectwo mi dawáło. A to żem oswobodźił vbogiego krzyczącego, y śierotę ktora pomocy nie miáłá.* [Błogosłáwieństwo tego ktory miał zginąć ná mie przychodźiło / y ćieszyłem serce wdowy. Odźiałem śie spráwiedliwośćią / iáko szátą odźiany / y koroną sądem moim.] W tákiey koronie / y w tákiey száćie / wszedł KROL moy ZYGMVNT III. do niebá; Záwstydźi y ten nie iednego z Pánow Chrześćiáńskich / ktorzy ná parlámenty y consilia śie swoie spuśćili / á sámi miechcą o żadney rzeczy nic wiedźieć. Iob 29.

Illa regant cunctos, illis ſint omnia curæ,
Et iuuet in tota me nihil eſſe domo.

Jeſt druga ſpráwiedliwość z nieprzyiaciela Koronnego / z ſwego / z poſtronnego / ná woynách krwáwych; dawßy pokoy obcym / o ktorych niżey ſie powie. Przyidzie Pánu kárać kupy ſwawolne / iákie były niedawno Konfederatow / lubo Rokoßanow; iáko ich nie pokarzeß / potwą ná kiel / y iáko ßkápy ßalone / y śiebie y ćiebie Krolu wniwecz obroca. Co czynił KROL náß ZYGMVNT III. z tymi? Mogł ták pokáráć / iáko Moyzeß kárał bałwochwálce: mogł od bramy
Exod: 32. do bramy kazáć z dobytą bronią Lewitom ſwoim ſkoczyć / y kto ſie tráfił zábić; mogł był y ádherentow wiecey w obożie zmácáć / y wßyſtkim pod miecz iść roſkazáć: Nie vczynił tego / ſkarawßy ledwie ſetną część / oſtátek gárdłem dárował. Mogł był authorow buntu ßukáć / á że ſie kryli / ták ſobie z nimi począć / iáko dźieśieć Woiewodztw poczęło / gdy naſtęp ná Woiewodztwo Beniámin vczynili; ofiárowáli pomoc ſąśiedzcy Pánowie / Pogánie nawet ſámi ßable ſwe Pánu ná pomſtę obiecowáli / zgrzytáli zębomá wßyſcy Krolowie Chrześciáńſcy / á miedzy nimi nabárźiey Henryk IV. Krol Fráncuſki: otoli Pan poddáne ſwoie pogromiwßy / wiáchał z obozu Guzowſkiego do Krákowá / łzámi ſie zálewáiąc / gdy pobojewiſko miał / ná ktorym troche człowieká pádło: więźnie ktore miał puśćił / inne do honorow / dźierżaw / á co więtßa / do
Amniſtia. łáſkáwey ręki przypuśćił: Amniſtią / to ieſt / niepamięć y ſobie żądał / y wßytkim / áby y imię Rokoßu zginęło / ná tym był.
3. Reg: 1. Więc Dawid vmieráiąc / prośił Sálomoná ſyná / áby Semey y Joábá nieprzyiaćioł iego nie pußczał do trumny / śiwizny własną ichże krwią nie záfárbowawßy; nic tákowego w Pánu tym zmárłym nie znáyduiemy. Jeßcze był żyw kilká dwádźieśćiá lat potym / pokrył wßyſtko / nie Amniſtią (Cyceronowe to wymyſły) ále miłośćią Chrześćiáńſką / y bliźniego: raz odpuśćiwßy / záwße odpuśćił / odepchnąwßy od ſercá one przeklętą ſentencyą / ktora ſie w Polßcze ſámey vrodźiłá

Qui par

Qui parcit inimico, mortem ſibi generat. Wáſze to koſkory/ ktorymi pokrywácie w ſobie iedze piekielne; ále iáko furye w wężowych wieńcach chodzą / y w piekle goreią: ták y wy będźiecie / ieſli z ſercá nie odpuśćićie krzywd brátu káżdy ſwemu. Wchodźże KROLV Wielki ZYGMVNCIE Trzeći/ odźiany w ſpráwiedliwość / y vkoronowány dyádemą ſądu / ponieważeś y śiebie ſámego / coś był powinien pogromionemu bliźniemu / y co drudzy bliźnim ſwoim vkrzywdzonym/ dobrze oſądźił. Matth: 18.

Trzeći kwiát w Koronie Krolewſkiey ma ſie znáydowáć/ktory powśćiągliwośćią zowiemy: ktory iáko zwietſzeie / zginąć przyidźie Krolowi/ ále y Koronie ſie doſtánie. Szukáć przykłádow nie trzebá / ſáme hiſtorye idą w oczy: Sálomon Krol Izráelſki ledwie do roku pięćdźieśiątego pierwſzego dopadł / vmárł / ieſzcze młodym był / á iuż go piſmo ś. ſtárcem zowie. *3. Reg: 11.* Cùmq; eſſet ſenex, deprauatum eſt cor eius per mulieres. Ták ſkorey ſtárośći przyczyny inney nie znáyduie / iedno niepowśćiągliwe vżywánie Wenuſá ; żon y nałożnic miał ták wiele / á iákoż to ſie było nie zſtárzeć ? Deut: 33. napiſano : *Iákie dni młodośći twoiey , táky ſtárość twoiá.* Kto żyie z młodych lat powśćiągliwie / długo żyie/ y do źieloney y ſzcześliwey ſtárośći przychodźi : ále kto ſie tymi roſkoſzámi niezmiernie báwi / zgrzybieie przed czáſem / y vwikle ſie w choroby bez liczby. Niektorzy rozumieią / iż Aſtárthe Bogini Sydońſka toż ieſt co y Wenus ; táż Bogini przełożona byłá rodzeniu y śmierći ludzkiey / y zwano ią Libetyną. Nie od rzeczy tedy będźie mowić komu/iż Sálomon chwalił zá Bogá Wenere (Colebat Salomon Aſtarthem Deam Sidoniorum) y przeto prędko zgrzybiał. A bárzo mądrze oni pogánie/y początek człowieká y koniec pod opiekę tey Boginiey kłádli : abowiem rozumieli / iż iáko od niey máią vrodzenie/ ták y śmierć ; á przed nią ſtárość vkwápliwą / ktora przyſzedſzy / każe drugim vſtępowáć. Poſſibile eſt iuuenem cito mori, ſenem impoſſibile eſt diu viuere : mowiłá v Hieronymá ś. iedná wdowá bogoboyna. Służą

Kwiát powśćiągliwośći.

Aſthárte.

3. Reg: 11.

Iob 10. Służą tu one słowá Jobá ś. *Kośći iego nápełnione będą wyſtępkámi młodośći iego, y z nim w prochu záſną.* ábowiem ſwawolnikow kośći y ćiáłá/ ktore nie dawno zdrowe były/ pełne/ y duże; ſkoro ogniá Wenuſowego dopádną/ poſchną; może Pſal: 101. káżdy z nich mowić wierſz on Dawidowy: Oſſa mea ſicut cremium aruerunt: *kośći moie iáko ſuſz drzewny vſchły.* Suchot tych nábáwiłá páná młodego roſpuſtá w młodośći / w ktorą ſie wdawał bez miáry. Zebráyſki text/ miáſto vitijs adoleſcentiæ, czyta occultis, ktore słowo porubſtwu ſłuży: bo nie máſz żádney pśice ták niewſtydliwey / áni ták zápámietáłego miłośniká / ktoryby ſie nie krył z tákim ſwawoleńſtwem. Więc tákie grzechy z ſwawolnikámi ſypiáią w prochu: ábowiem idą zá nimi grzechy/ y paraćiki grzechow áż do trunny/ y do grobu/ nietylo dla zwyczáiu/ ktorego odwyknąć trudno/ ále y dla chorob záwźiętych / ktorych znáki zbyć niepodobna.

Nah: 2. Tym ſłuży co niegdy rzekł Náhum: Cor tabeſcens, & diſſolutio geniculorum, & defectio in cunctis renibus, & facies omnium illorum ſicut nigredo ollæ. Serce zwiedło/ ná nogách áni poſtąpiſz / kámień biodrá łamie / á twarz v tá- Ierem: 51. kiego iáko gárniec czarny. A co czytamy v Jeremiaſzá: [Siłá ich pożárta/ ſtáli ſie iáko niewieśćiſká. Ná nich kápie złorze- Geneſ: 49. czeńſtwo Rubenowe: Wylanym ieſteś iáko wodá / bodaieś nie vroſł.] A czemuż to? ábowiem wſtąpiłeś ná łoże Oycá twego/ y zmázałeś pośćiel iego. Więc iáko Sephorá nie mogłá ſztuczniey śmierći pogrożoney od Anyołá odwroćić/ iáko Exod: 4. obrzeſką; porwáłá Sephorá kámień oſtry / y obrzezáłá nim ſyná ſwego; tákby ći ſwowolnicy vczynić mieli/ y przez cnotę powśćiągliwośći obrzezáćby mieli roſkoſzy wſzelákie/ chcąli zdrowia dobrego záżyć dłużey. Słuchayćie pánowie młoProu: 5. dźi Medrcá: [Nie vdawáy do cudzych honoru twego/ y lat twoich okrutnemu/ by ſnadź nie nátkáli ſie poſtronni śiłámi twoimi. A coż innego ieſt / dare annos ſuos crudeli, iedno kwoli bezmierney ſweywoli / obrok ſobie vmknąć z lat miłych? Okrutny bierze te látá/ to ieſt wſzetecznicá / ktora nie

kocha ſie

kocha ſie w miłośniku ſwoim / ále ná tym ieſt / áby go z pie=
niedzy odárłá; iáko tych nie sſtánie / forá z dworá / y w dom
ćie nie puśći.

Co ieſli kto przyczyny ſpyta / dla czego zdrowiu niepo= Zgubá zdrowia.
wśćiągliwość wádźi / tá ieſt ná doredziu: bo że początek
człowieczy z co nalepſzey krwie y z nazacnieyſzey / ktora ćiáło
ożywia / idźie / vymá geſta ſpermatis we krwi wielką ſzkode
czyni / y śiły gubi. A podobnoć z tey przyczyny przez krew pi=
ſmo ś. roſpuſte cieleſną zowie / iáko v Ozeaſzá [Złorzeczeńſtwo Osee 4.
y kłamſtwo / y mężoboyſtwo / y złodźieyſtwo / y cudzołoſtwo / "
wezbráły / y krew dotknełá ſie krwie.] A w Pſálmie 50. *Wy-* "
baw mię ze krwie Boże. y v Janá ś. *Ktorzy nie ze krwie, áni z wo-*
ley ćiáłá. A poniewaz żywot náſz ná krwi záwiſł / lubo to
krew duſzą nie ieſt / częſtokroć iednák w piſmie duſzą ſie zo=
wie; iáko gdy w Lewityku piſzą: [Duſzá wſzelka ćiáłá ieſt we Krew co
krwi / dla tegożem mowił do ſynow Izráelſkich: Krwie z znáczy.
mięſá wſzelákiego ieść nie bedźiećie / abowiem duſzá mięſą "
ieſt we krwi; á ktokolwiek bedźie one iadł / zginie.] Deut: 12. 5. "
Strzeż tego / ábyś krwie nie iadł / bo krew bydlecá ieſt miáſto "
duſze. Geneſ: 9. Wyiąwſzy / ábyśćie mięſá ze krwią nie iedli. "
w Hebráyſkim iáſniey o tym mowá idźie: Excepto, quod
carnē in anima ſua, in ſanguine ſuo, non comedetis. Chce
mowić: Wyiąwſzy ze krwie ieść nie bedźiećie / w ktorey śiedźi "
duſzá. Zkąd porozumieć możemy / iż częſte porubſtwá / wiele
zdrowia y lat vymuią; á że ći ktorzy ſie od ſwey woley po=
wśćiągáią / dłużſzy żywot żyią / chorob ábo máło / ábo nic /
ktorych láſztem v ſwawolnikow. A záprawde prawdźiwe
ieſt ono zálecenie / w ktorym Joáchym Biſkup nawyżſzy / y
wſzyſtek orſzak Kápláńſki / winſzuiąc mężney Judycie zwy=
ćieſtwá / czyſtość iey nawiecey chwali: [Tyś chwałá Jero=
zolimſka / tyś rádość Izráelſka / tyś ozdobá ludu náſzego / żeś "
ſobie poczełá mężnie / y vtwierdzone ieſt ſerce twoie / dla tego "
żeś czyſtość zámilowáłá / á po meżu twoim o innym niewiedz.] "
W ktorych ſłowiech notowáć mamy / iż meſtwo świetey nie= " Iudith 16.

wiásty czystości iest przypisáne / iáko y długość żywotá / do o tym koniec historiy opiewa.[Mieszkálá teẑ y w domu mężá swego sto lat y pieć/ vmárłá potym y pogrzebiona. ꝛc.]

Dobrego zdrowia/ ktorego záżywał długo Pan nasz Naiáśnieyszy ZYGMVNT III. ia miedzy innymi przyczynámi te kłáde / iż był powściągliwym / y kochał sie w czystości świetey: hánby tey niechćiał wnośić w Dom swoy Krolewski/ áby podobnym mogł byd w sławie onym świetym Krolom y Pánom Chrześciáńskim/ ktorych czystość chwálebna do niebá z nieśmiertelna ich sławą wniosłá. Zmie- Bolesław Smiáły. rał práwie gdy wspomniał ná Bolesłáwa Smiałego / Krolá Polskiego / ktory látá swoie / ále y Korone z Berłem / tey okrutnicy przedał/ iáko sie wyższey wspomniało / zá márną y krotką rostkosz / y omoczył miecz swoy Krolewski we krwi Biskupá Krákowskiego/ STANISLAVVA świetego. Wi- Krew nie wodá. dze co krew robi / mowił / Polacy moi/ nie zowią iey wodą; słusznie / wodá zimna / krew gorąca; ále gdyby ią názwali mieczem/ z właszczá gdy ná Krole swe niektore weyzrzą/ Bolesłáwá / y Kázimierzá / nie pobładzą ; z ktorych ieden Biskupá / á drugi Kápellaná B. Marćiná Baryczke/ Mánsyonarzá Krákowskiego / dla podobnegoż Monitorium z strony wszeteczeństwá zámordował. Boże vchoway/ ábym ia Korony moie tákimi smrodliwymi pokrzywámi mázał/ y zmieram práwie / gdy sobie niektore rzeczy wspomnie przede mną/boday nigdy do sercá me⁰ nie zágladáły/ áni zágośćiały.

Zágośćił sie był grzech ten do Dawidá Krolá / y przyniosł do niego owce cudzą/ ktorą on zábił / á z nią y gospodarzá iey; y myślił sobie vmiłowány od Bogá Krol / szukány y wyszukány według sercá iego/ y czemuż to ták ćiężko vpadł w cudzołostwo y mężoboystwo: A to dla tego / iż ná ten czás gdy Ioáb Hetman iego woyne toczył z Amonitámi / y Rábby miástá ich dobywał/ w domu śiedząc proznował / zwłaszczá ná ten czás / gdy sie dał zwieść gládkośćią Bersábeey. Nie proznował tedy nigdy / słyszał co Mędrzec mowił: [Wiele

złośći

złośći prożnowánie náuczyło / w ktore kto śie wda / nábierze wiele zbrodni ná śie / ále niepowśćiągliwośći naywiecey. Ecclesi: 33.
Niechćiał tedy prożnowáć nigdy; á że w Polszcze niemal co rok to woyny / nie wiele ich było przez lat 47. ktore żył / ná ktorychby sam osobą swą nie był / w Inflanćiech / w Moskwie / ná Podolu / w Prusiech nákoniec / lubo iuż stáry / y mogł zostawáć iáko Dawid niegdy / *áby nie zgáśił świece Izráelskiey* A że słyszał Ezechielá / przez co obywátele Pięćiogrodzcy / runeli ná ták sprośne zbrodnie; Hæc fuit iniquitas Sodomæ, &c. otium ipsius, & filiarum eius: Tá byłá nieprawość Sodomy. etc. prożnowánie iey / y corek iey / to iest w koło leżących wśi (ktore z Zebráyská corkámi zowią) listy przypowiedne panietom w dom posyłał / Dworzánom swoim poczty stáwiáć kazał / Pospolite ruszenie czynił / á sam wprzod pod chorągiew / vpominał wszytkich przykłádem swym / áby ná cne Polaki przodki swe pomnieli / á zápomniawszy deliciy wczásowych / zbroiey y prace woienney wyknęli. Wiec owi kompanikowie stárzy / vtrátniczkowie mowię (ktorych pohámowáć żadne práwá nie mogą / áni vmieią) ná mołoyce wołáli / [Podźmyż iedno y záżyimy dobr / ktore są / y záżiymy kreátury / iáko to w młodośći predko. Winem drogim y perfumámi śie zátkaymy / niechay śie nam nie vmyka kwiát czásu. Włożmy ná głowy wieńce rożáne poki nie zwiedną: żadney łąki nie opuszczaymy / ktoreyby nie przeszłá swawola nászá: káżdy z nas niech zażyie zbytkow nászych / znáki wszędźie zostáwiaymy weselá nászego / ábowiem tá iest część nászá / y los ten.] A Pan nász z drugiey strony przez Constitucye Seymowe y listy przypowiedne / y Wići woienne wołał: Wśiádaycie ná konie / á pod chorągiew co prędzey przychodźćie wszyscy mężowie woienni: *Porabaycie pługi wásze ná szable, y motyki wásze ná groty. Słáby niechay rzecze: Iestem ia meżnym.* Sam osobą swą przećiwko Osmanowi Cesárzowi woyskom swym kredensował / y nie iednego / ktory był záleżał polá / z niewczásow poruszył / y przez Káznodźieie swoie

1. Reg: 21.
Penthapoleos.
Sap: 8.
Ioel 3.

mowil one ſłowá / ktore rzekł wielki Hetman Máchábeyſki :
1. Mach. 3. 58. Accingimini & estote filij potentes. [Jáko ſynowie meżow wielkich / cnych Polakow / bądźćie gotowymi do potrzeby/ ábyśćie dáli bitwę pogáńſtwu temu / ktore ſie zebrało przećiwko nam / áby nas wygubili / y religią náße : y czy nie lepiey ábychmy ná woynie pomárli / á niż pátrzáli ná ßkody národu náßego / y ná obelgę Bráćiey náßey : Ale iáko będźie wola w niebie / ták ſie niechay z námi ſtánie.]

Ználazł zábáwe pánom młodym vczćiwą / y odwiodł ich od ſwey woli do Marſowych boiow / od wczáſow do niewczáſow pożytecznych / przez Naiaśnieyßego Syná ſwego WLADYSLAWA ZYGMVNTA wprzod / á potym przez Jáśnie Wielmożnego Woiewode Wileńſkiego / Hetmáná ná ten czás Koronnego ; Jáná Károlá Chodkiewiczá / Obozy pod Chocimem roztoczył : weyźrzał w oczy okrutnemu Tyránnowi / y kośćią mu w gárdle ſtánął / ktora mu potym ná przez rok / gdy o nowey woynie z námi pomyśláł / w powroz z gárdłá wyroſłá.

Bezecna Roſkoß / głupie mołoyce záwodźiłá do śiebie
Prou. 7. onymi ſłowy : Intexui funibus lectulum meum, ſtraui tapetibus pictis ex Ægypto ; aſperſi cubile meum myrrha & aloe, & cynnamomo. Łożeczko moie miekkie ná powrozách rozbite / kołdrą Turſką wzorzyſtą pokryte / wonnych
Bellony Chrześćiáńſkiey przemowá. źioł ná nim pełno / zoſtáńćie tedy domá / mowiłá. Ale Bellona Chrześćiáńſka do żołnierzow ſwych ináczey : Ná woynę dźieći / pod bláhe namioty was proße / możećie łożek z ſobą nie nośić ; ábowiem tám źiemie nie będźie / ná ktorey ſpracowáne kośći wáße odpoczyną kiedy niekiedy : Kobierce ádźiámſkie możećie domá zoſtáwić / zbroiá lepßa ná to mieyſce / ktora boki wáße okryć będźie vmiáłá lepiey / niż śćiány opona. Będźie tám much wiele / (ták Kozacy Turki názywáli) nie bierzćie iednák ogánek żadnych pawich ná nie ; dobre kopie / dobre koncerze / páłáße / ßable / ná tákie muchy y gádźiny. Ale tám nie będźie co pić : Gabor winá nie pośle do obozow náßych z

Wegier//

Węgier/ Konfederat to Turecki: do Gdáńská dáleko / Ryga vbiegł fortelem Gustaw: browárow ná piwo nie máß / áni ięczmienia dádzą wam Tatárowie wozić. Czy nie widźićie ślicżney wody w Dnieśtrze/ y tych zdroiow z gur Chocimskich płynących/ ná ktore więcey niż ná wino/ y gorzałki wáße/ pogánin waży ? Winá prágniećie / á Nilus rzekę maćie / mowił niegdy Cesarz ieden do żołnierzow swoich. Dnieśtr maćie rzekę śliczną/ o co się fráſuiećie ? A nie hánbáż to wáßá ? Pogánin ktory według práwá swego Máchometowęg wode tylo piie/ tym narodom ktore wino piiáły roſkázuie / á wy chcećie wino pić / y wodkom tym hołdowáć / y brzydką dań dáwáć ? Czy czekaćie tego że znowu iáko od Dunáiu po zwyćięstwie/ sklenice kurowe/ vśárſkie / miedzy innymi zdobyczámi z Chrześcian nędznych / Turczyn / inter fercula triumphalia, niost do Cárogrodu: ták poniesie te wáße kufle y máce/ oboz wáß y Oyczyznę wźiąwßy ?

Auguſtam amici pauperiem pati,
Robuſtus acri militia puer
Condiſcat & Turcas feroces,
Vexet eques metuendus haſta.

Abo to kárczmá kuflámi łby tłuc/ y sklenicámi zawoie ſtrącáć ? Nie wiele ták ſpráwićie / ia w lármę biię / á wy wśiádayćie ; záwiodę was zá Dnieſtr / nie dumayćieß o domu : vchoway 1620.
Boże o vćieczce iáko tákrok / abo iákiey rozſypce ; mężnie iáko wielcy Polſcy Káwálerowie náſtępuyćie / wczáſy y rekreácye wáße do domu záchowawßy.

Ten był głos Chrześciańskiey Bellony / ktory porwáłá iáko Záſło nieiákie od Naiáśnieyßego KROLA Páná náßego / y roznośiłá po obozách / ták tych / ktore Oſmáná okrutnego tyráná czekały zá rzeką / iáko tych / ktore ſię do rzeki śćiągáły. Spráwiłże co ? ſpráwił / y wiele. przez cáłe pięć Niedźiel / ktore Oſman wßyſtkie ſtráwił w obozach przećiwko nam / y iednego piiánego nie widźiał żaden. Przy bieśiádách zwykliśćie wience kłáść rożáne ná głowy wáße / á ia ie ſtrąćiwßy

 ćiwßy

ćiwßy z bieśiad/ położe ie mile ná ßyßaki wáße / y one teraz nimi vkoronuie: á wprzod Páná wáßego głowę / Wieńcem tym Powśćiągliwośći y Wstrzymięźliwośći ozdobiwßy / ktore cnoty nie ládá kwiátem były Korony iego.

Kwiát Męstwá. Czwarty kwiát / z ktorego vwita iest Koroná / ktora kwitnęłá ná głowie Naiáśnieyßego ZYGMVNTA III. Páná náßego / iest Męstwo wielkie / kwiát ten wielmi wonny iest / iáko się ná kim pokaże / záraz vmilknie ziemiá / á nádstáwia zmysłow / ktore się ná tey wonnośći znáią / iáko są vßy. Czy nie wonny kwiát vderzył był z męstwá Sámsonowego ná wßystek świát / gdy lwy iáko koziełki rękomá rozßárpywał / gdy powrozy / ktorymi bárki iego skrepowáne były ták rozrywał / *iáko drwá zwykły gorzeć ná wonność ogniá.* gdy ßczęką ośłą tyśiąc rycerstwá pomordował; nákoniec / gdy w rękách v nieprzyiaćioł swoich będąc / kolumny dwie wielkie / ná ktorych się wspierał páłac wßystek / ták záchwiał / że się obáliły / y wiecey zábił vmieráiący (bo y sám iáko Káwáler mężny oną ruiną przywálonym iest) niż ich żywym będąc pozábiiał. Komu nie miło słyßeć o Dawidzie / ktory ták o sobie mowi w Historyey Krolewskiey; *Pasał sługá twoy trzodę oycá swego, y przychodził lew, ábo niedźwiedź, y brał báráná z pośrzodká trzody, á iam tych bestiy gonił, y zábiiał, y wydzierałem z páßczeki ich, á one powstawáły przećiwko mnie, á iam ich zá gárło chwytał, y dawił, y zábijał: y lwá, y niedźwiedziá zábiłem ia sługá twoy.* Słuchá mowy tákiey Krol Saul / słucha Krolewic Ionátás / słucha woysko wßytko / y zgodnymi głosy każe mu poiedynek czynić z Olbrzymem / Goliatem. Coż kiedy Goliatá zábił / y głowę iego przyniosł: gdy ták wiele głow Philistyńskich przed nogi Krolewskie rzucał: co rozumiećie / iáko śliczną wonią nápełnił świát wßystek: iáko nietylo corý Syońskie / ále wßytkiey Pálestyny obroćił do oney pieśni; *Zábił Saul tyśiąc, á Dawid dźieśięć tyśięcy.*

Sámson. Iudic: 14. Iudic: 16. Dawid. 1. Reg: 17.

Wßystkie woyny / ktore lubo sám / lubo przez Hetmány swoie odpráwowáł / KROL Pan náß zmárły / sławy wonney były, ále

były ; ále miedzy innymi oná / ktorą w Wołoszech wiodł z Osmanem Cesárzem Tureckim / nawonnieysza. Lew to był ná Koronę nászę : *Wylazł z pieczar swoich y legowiská, y zboycá Narodow podniosł się : ono wylazł z mieysca swego, áby położył ziemię twoię pustynią : miástá twoie splondrowáne będą , y iednego w nich obywátelá nie zostánie.* Niedzwiedz to był okrutny/ ktory wypadszy z gor Tátárskich/ iáko z bieściády nieiákiey/ nie 42. pácholąt tákich/ ále ták wiele Krolestw pożárł / y pochłonął. Gdy vsłyszeli postronni Narodowie / że się ruszył z Konstántynopolá osobą swą Osman / y ma wolą dniá czterdźiestego poić konie swe w rzece Polskiey/ wodą Dniestrową : nie wiezrzyli Krolowie tego świátá/ áby się kto miał ruszyć z Polski / áby kto miał bydź ták śmiáły / áby czoło wystáwił przećiwko niemu : Już nas byli opłákáli Wenetowie / iuż Fráncuzowie nád námi threny y lámentácye śpiewáli : Iednym rázem vsłyszą/ áż KROL Polski ZYGMVNT III. stánął przez Syná swego mężnego WLADYSLAWA, y zástąpił mu drogę do Polski/ y mowił iáko do morzá ludu onego nieprzeyźrzánego : *Tu stań , tu o te szańce moie tam nádęte nástępy y nawałności twoie.* Stánął Osman iáko Xerxes nieiáki / przećiwko Leonidzie Hetmánowi Lácedemońskiemu; y miał J. M. przez Miesiąc zabáwkę z garstką ludźi ; y prędko porozumiał/ że to woyná byłá z Narodem Bogu-miłym / á to dla świętey Kátholickiey Wiáry : ktorey że nie widźiał w Grecyey/ w Alkáirze/ w Bábiloniey / w Bulgáryey / w Węgrzech ; co zá dźiw iesli ie brał iáko opuszczone od Bogá ; o káżdym z pomienionych Páństw mogłeś mowić: Recessit ab eis omne præsidium ; szańcow żadnych / áni blokauzow / około nich nie rzucono/ iáko po stole Turczyn poszedł do nich/ iáko do Apostátow / y do renegatow (bo ia zá tákie mam przeklęte Schizmátyki/ y Herетyki) y brał wszystkich ktorych chćiał/ y z gniazdámi.

Bądź pochwalony Chryste IEZV, ktoryś sercem wielkim iáko kwiátem nawonnieyszym / nápełnił Koronę nászę.

Schorzá-

Osman Cesarz Turecki.

Ierem : 4.

Iob 38.

Num : 14.

Schorzáłá byłá bárzo/ y od ſtráchu wielkiego mdleiąc mo- *Cant: 2.*
wiłá: *Weſprzyćie mię kwiáty, y iábłkámi wonnymi, ábowiem od*
miłośći mdleię. Maſz o Naiáśnieyſza Korono kwiáty ná gło-
wie twoiey/ święte/ vkocháne cnoty Páná twego/ pátrzą ná
nie iáko ná ofiáre Bog z niebá / y odoratur odorem ſuaui-
tatis: tymiż kwiáty weſprze mdłośći twoiey/ y poćieſzy ćie
prędko/ y poblogoſłáwi: *Ono wonność ſyn i moiego, iáko won-* *Geneſ: 27.*
ność roley pełney, ktorey Bog błogoſłáwił. Vbiegłáś Korono
błogoſłáwieńſtwo przed Ezau brátem twoim/ máiąc przy
ſobie vkochánego Jakubá/ ktory z Anyołem ná zarániu zá pá-
ſy chodził/ ták długo nie puſzczáiąc go od śiebie/ áż ći poblogo-
ſłáwił: y przeto wſzyſcy Agárenowie/ y Edomitowie/ ktorzy
w mieczu żyią/ wſzyſcy mowię Pogánie/ ktorzy ſie nád Dnie-
ſtrem ſtáwili/ pokoiu od Korony prośili/ iáko ſłudzy. Záwo-
niał ten śliczny kwiát po wſzytkiey Europie/ y co nas żáło-
wáły narody Chrześćiáńſkie / to záś ćieſzyły ſie bárzo z ſzcze-
śćia náſzego; co pokazáły przez Oycá ś. GRZEGORZA XV.
liſtem ſwoim/ ktorym nam winſzuie meſtwá tego / y zwyćie-
ſtwá / y miedzy innymi tytułámi zowie Polaki Liberatores
Orbis terrarum, Oſwobodźićielámi świátá Chrześćiáńſkie-
go. Pokazał toż Naiáśnieyſzy FERDYNAND Ceſarz /
y Dom wſzyſtek RAKVSKI, w ktorym gośćiem był Naiáśniey-
ſzy WLADYSLAW ZYGMVNT KROLEWIC
Polſki / Obrány CAR Moſkiewſki / iáko y Woyſko Hi-
ſzpáńſkie w Niderlándźiech pod Bredą / ktore ná ten czás
pod regimentem Wielkiego Męzá / ſławy nieśmiertelney
godnego Spinole było. Táż wonność wypádłá y do Obo-
zow Holánderſkich/ y te poki WLADYSLAW KRO-
LEWIC Polſki w oczách ich był/ nie śmiáły ſie áni ruſzyć/
áni dźiáłá iednego wypalić przećiwko Kátholikom; tákie
miał poſzánowánie v Heretykow ten / ná ktorego ogladáły
ſie nie dawno Oboży Tureckie pod Choćimem.

Woyná z Rokoſzány. Coż ia rzekę o woynách onych / ktore KROL J. M.
Pan náſz ſam oſobą ſwą / nie bez iednák Hetmánow wielkich

ſwoich

ſwoich / w domu / w Oyczyźnie / w puł Korony / czynił z
Abſalonámi ſwemi (odpuśććie Pánowie Rokoſzánie / ieſli-
śćie ktorzy pozoſtáli / y z Synámi Koronnymi:) Co Roko-
ſzánin / to Syn Koronny / to Abſalon / to Semei / to Sebá / &c.
Padł był wielki ſtrách ná Koronę / więtſza część Szláchty
ſzłá cáłym y vprzeymym ſercem zá Abſalonem / zwłaſzczá He-
retycy / y ſwowolnicy / wieść zá wieśćią nie inſza iedno oná:
Cáłym ſercem wſzytká Koroná Izráelſka (ábo Polſka) idzie, bieży zá 2. Reg: 15.
Abſalonem. Nieuſtráſzone ſerce KROLA Páná náſzego ná
ten czás było / áni ſię wzdrgnęło ná wieśći tákie / áni przele-
kło. Mowił pewnie co czytamy v Salomoná: Filij matris Cant: 1.
meæ pugnant contra me. Co w tym ieſt dla Bogá? por-
wáli ſię przećiwko mnie Synowie Korony moiey / Mátki
moiey. Com winien? ktoż ſkárży ná mię / mnie widáć / tego
ktośią / áni ſłycháć / áni widáć. Dawid ś. Krol wielki / gdy
nań tákie Rokoſzne krotoſile pádły / ſercá nie tráćił / ále mo-
wił: *Ieſli znaydę łáſkę w oczách Páńſkich, odprowadzi mię, y pokaże* 2. Reg: 15.
mi Arkę przymierza, y przybytek ſwoy. Co ieſli rzecze: Nie podobaſz
ſię mi, gotowym ieſtem, niechże vczyni co dobrego raczy zemną.
KROL Pan náſz toż mowił: Znaydeli łáſkę v Páná Bogá
mego / nie zgubię Korony: á ieſli ſię mu nie podobam; Nie-
chay czyni co raczy z ſługą ſwoim. Wielkim tedy ſercem iá-
chał tuż pod Pokrzywnicę / kedy Rokoſzánie rokowáli / y ro-
ſtoczył Obozy ſwe pod Wiślicą / y przez Márſzałká Kolá Ry-
cerſkiego ſwego / wieczney pámięći godnego / Páná Adámá *Adam Hie-*
Hieronimá Sieniáwſkiego / Podczáſzego Koronnego / pytał *ronim Sie-*
Rokoſzánow / ná co tákie kupy zebráno? czemu tákie mowy *niáwſki,*
oſtre przećiwko Pomázáńcowi Páńſkiemu? ieſli vrázá iáka *Podczáſzy*
dolega kogo; y nie byłoż Seymowych gowor ow domá? w *Koronny.*
Izbie náwet Poſelſkiey świebodnych głoſow? Iuż to oſtá-
tnia / gdy do Záporoza do Kozakow zebráć rády poślemy /
máiąc Arcybiſkupy / Biſkupy / y Senatory domá? ieſzcze o-
ſtátnieyſza / gdy do Krymu / do brzydkiego Biſurmánina /
ktory mowi poſpolićie do Chrześćiáńſkich Pánow: [Twoiá

Pápież/ moiá tákież z twoiá loter / moiá Luter / o wiárę nie-
2. Cor: 6. dbáiesz.] Więc one stáre Chrześciány gromiono kiedyś / że
sądy swe miewáli v sędziow pogáńskich / iákoby nie mieli sę-
dziow domá pobożnych? A my ták glupimi będziem/ máiąc
mądrych Senatorow y Roziemcow grono przezacne / o-
boygá Stanu / Duchownego y Swietckiego / rozsądek tych
gomonow nászych chcemy puśćić ná száble Kozáckie / y ko-
byly / ná kopiie Vsárskie / y koncerze? czyśćie wy potomko-
Virgilius. wie onego Atheisty / ktory mowił: Dextra mihi Deus est,
& telum quod missile libro, Ręká v mnie Bogiem iest / y
drzewko w toku? Ale nie vspokoi sie wolność násá áż krwią?
Sallust. A to kedyśćie wyczytáli? podobno w tabulkách Kátyliny
Rzymskiego / ábo Cethegá / y Lentulusá / ktorych ná gárle
Cycero skarał/ iáko buntowniki? Nie tákie mowy máią bydź
między Chrześciány: nie ták dochodźić máią wolnośći swo-
ich: nie ták Krolow swoich karáć / gdy w czym wykroczą.

A mnie kedy zánośisz pámięći? hámuy sie proszę / nie
wspominay Kámáryny/ nie záchedoży tá kiedy iey ruszysz. iuż
poginęli oni Rzymscy tyránowie/ Syllowie/ Antoniusowie/
Gráchusowie / y inni niesyći krwie ludzkiey / z ktorych ieden
pádszy ná poboiowisko domowey woyny/ że trup śmierdział/
Vitellius Cæsar. mowił: Optimè olere hostem maximè ciuem. Pachnie
nie ládá iáko trup nieprzyiaćielski / zwłaszczá nászyniec / sam-
śiad. etc. Oblał łzámi pod Guzowem trupá / ktory był padł
przed nogi Krolewskie/ Naiáśnieyszy KROL nász Polski/ bez
tryumphu wieżdżał po tey potrzebie do Krákowá / áni bę-
bnow nie słycháć było żadnych / iáko po tákich Absalonach:
2. Reg: 19. Versa est victoria in luctum die illa omni populo, Od-
mieniło sie zwyćięstwo w płácz ná on dźień wszytkim / przeto
iż Krol opłakiwał Absalonow swoich / ktorzy w oney bitwie
pádli ni przecz / ni zacz. Zdźiwiły sie narody wszytkie kwiá-
towi ták wielmi w łáskáwość opływáiącemu / zwłaszczá
Krolowie Chrześciáńscy / ktorzy pomniąc ná on wierszyk:
Regi tuenda est maximè Regum salus, Krol Krolá ma
bronić;

bronić; bo co iednemu dziś / to iutro od poddánych drugie⸗mu bydź może. Gotowáli tedy pomoc sąsiádowie / y mocą wielką do Korony iść obiecowáli / áby znowu ná Páństwo Krolá wsádzili. Ináczey kostká pádlá niż sobie strona przeci⸗wna obiecowalá; trzebá bylo láski żebráć v zwyciężce / ktory iuż nie práwá nowe / ále láski ofiárowal zwyciężonym. Co przedtym mowiono: Victor leges dabit, to mogli zá czásow ZYGMVNTA III. mowić: Victor gratias dabit.

Jest drzeweczko iedno w Jndyey (Granedillus ná⸗zwáne) ktore kwiáty rodzi dziwnie piekne y wonne / śiedm iákoby ma mieczykow ná sobie: rodzi iákoby pięcioro kropel krwáwych / kolumnę / gozdźie trzy / y koronę ćiernistą; list zie⸗lony / podobnym iest oszczepowi; witeczki iáko ná drzewie winnym kształt powrozow máią. Owoc iákoby ná serce poy⸗źrzal / á ma w sobie sok bárzo słodki y lekárski. Kwiát ten / iá⸗ko Chrześćiánie mowią / pierwey vkázowal Jndyanom męke Páńską / niż o niey słuchywáć poczeli: y byl poniekąd wiel⸗kim powodem do vwierzenia w Chrystusá Páná vkrzyżowá⸗nego onym pogánom. Ale táki kwiát bywal w Europie ná⸗szey (lubo to o nim nie wszyscy wiedźieli) zwlaszczá ná Koro⸗nách Krolow Kátholickich / ktore Krzyż Páński ná wierzchu zdobi pospolićie; á nie dáleko chodząc / poyźrzymy ná Koronę Naiáśnieyszą Páná nászego zmárlego / ktorą nośil od Roku 1587. áż do Roku 1632. tám naydźiećie wszytkie herby męki Páńskiey ná sercu wyrážone: czegoż ten Pan mężnie nie wyćierpial: iák ch mow dotkliwych ná śię nie miewal: (Kon⸗federácye / ziázdy inne opuszczam) wszytkie wytrwal: wszytkie te groty / y ćiernie / y nástępy obroćily się mu w kwiáty; á w kwiáty nawonnieysze / ktore y potomne czásy vćieszáć będą nie pomálu.

Granedillus.

Dic Regi, & Dominatrici, humiliamini, & sedete in terra, quia descendit in terram Corona gloriæ vestræ. Szláchćie Polskiey y Litewskiey / populo latè Regi, belloq; superbo, Synom Koronnym powiedz to / iż Koroná chwa⸗

Ierem: 13. Virgilius.

ły ich naiáśnieyßa/ naślicznieyßa/ naywonnieyßa miedzy Koronámi wßytkimi pádłá ná ziemie / zwiednelá / vschłá / prochem przypádłá / w proch sie obroćiłá / według onego wierßyká Prorockiego: *Wßelkie ciáło trawá; y wßelka chwałá iego iáko kwiát polny. Vschłá trawá, y opadł kwiát*; boday był nie vpadł/ áni vschł; namby błogo było (powiem prawde) iemu nie bárzo; co mi ábowiem zá obrádá / długo Korone Krolewską Pánu pobożnemu ná głowie nośić? Oblewał sie łzámi Károl V. Krol Hißpáński / Cesarz Chrześciáński / gdy ią kładł ná młodego ná ten czás Philippá Wtorego/ Syná swego. Z rádośćią wielką spußczał ią vmieráiący Philip III. Synowi swemu/ mowiąc: A mnie co było po tych ćierniách złotych / lepiey było pustelnikiem bydź ná świećie / niż Krolem. KAZIMIERZ náß tákże Krol Polski z Kluniáku wźiety / gdy przy Koronie miecz woienny obaczył / y muśiał Ruś/gromić rad nie rad/rzewno płákał: Y mnież to Dyákonowi Mnichowi przyßło do tych słow: Náśtepuyćie/biyćie/ iacta est alea. &c. Pokwápił sie tedy KROL Pan náß ná inny świát po inną Korone/ Korone niezwiedłą/ktorą mu bez pochyby oddał Bog zá świete y pobożne spráwy iego.

Isaiæ 40.

Károl V.

Chron.

Kwiáty koron Krolewſkich

ABO

Pámięć Naiáſnieyſzey Pániey, Pániey,

KONSTANCIEY KROLOWEY POLSKIEY Y SZWEDSKIEY.

Przez

W. O. X. FABIANA BIRKOWSKIEGO, *Zakonu Dominiká świetego Káznodzieyskiego.*

położone.

W KRAKOWIE,

W Drukárni Andrzeiá Piotrkowczyká / J. K. M. Typográphá. Roku Páńſkiego / 1633.

Naiáśnieyszey Pánnie, Pánnie,

ANNIE KATHARZYNIE KONSTANCYEY, KROLEWNIE POLSKIEY, Y DZIEDZICZNEY SZWEDSKIEY;

Pánnie moiey Mśćiwey,

Łáská y pokoy od Bogá Oycá / y Chrystusá IEZUSA Páná nászego.

OD Y Naiáśnieysza KROLOWA *Polska KONSTANCYA ś. pámięći, Rodźicá W. K. M. do grobu idźie, áwszytká niemal Europá Chrześćiáńska, chwały ná trunne I. K. M. iáko naywonnieysze kwiáty nieśie: y mnie niegodnemu Kápłanowi nie zdáło się milczeć, ráczey wspomnieć prześliczne kwiáty, w ktorem widźiał Korone I. K. M. vwita. Sa wprawdźie, ále y bedą ieszcze drudzy, ktorzy o ták wielkich cnotách* KROLOWEY *I. M. szerzey y wymowniey mowić będą: ále y mnie wielkie dobrodźieystwá,*

ktore

ktore znał wſzyſtek Zakon moy po Krolowey *I. M. milczeć zákázuia.*

Naiáſnieyſza Krolewno *Polſka, ſtráćiłáś namilſzą Mátkę Wielką, Páná Bogá, y Cerkwie ś. iego miłośnicę. Co niegdy o Prádziádu W. K. M.* KARLE V. *Ceſarzu nápiſano, iż więcey z Pánem Bogiem mawiał, niż z ludzmi; to ia mogę mowić o Naiáſnieyſzey Mátce W. K. M. iż więcey ná modlitwie czáſu trawiłá, niż ná inſzych zabáwách ſwych Páńſkich. Nie nowiná iey to byłá, co dzień iedney, drugiey, y trzećiey Mſzey ſłucháć, á wſzytkich z wielkim nabożeńſtwem. Oprocz tego, nie nowiná oſobne modlitwy miewáć w pokoiách ſwoich, ktorych tylo ſam Pan Bog świádkiem był, á śćiány páłacowe. Czyniłá to z roſkazánia Páńſkiego:* Ty kiedy śie zechceſz modlić / wnidź do łożnice twoiey / á te zámknąwſzy / proś Oycá niebieſkiego.

Inne záś cnoty, ktore muśiáły iáſnośćia ſwoią w oczy świátá wſzytkiego bieżeć, á kto wypowie? zwłaſzczá one nieprzeliczone miłośierne vczynki przećiwko Kápłanom, Zakonnikom, Zakonnicom, śierotom, wdowom, vbogim dziewczkom,

kom, więzniom, pogorzelcom, á kto wysłowi? Vyzrzemy swego czásu wszytkie I. K. M. dźiełá, gdy ná sąd Páński stániemy. Teraz są zákryte oczom nászym: ále ná ten czás, áby káżdy odniosł chwałe zá iáłmużny swoie, wszytkim obiáśnione będą. Lecz że y po dziśdzień niebiosá opowiádáia chwałe Bożą, y twierdzá niebieska ogłaszá czyny rąk Bożych, y nie przestáia wychwaláć dźiełá K. I. M w bramách, iáko mowi Mędrzec: trzebá y mnie niektore wspomnieć. Psal: 18. Prou: 30.

Położę tedy według stárych zwyczáiow ná trunnę Naiásnieyszey KROLOWEY, *Mátki W. K. M. te wonne kwiáty z Korony nieśmiertelney wzięte. Kleopátrá Krolowa Egiptska ná głowę vmárłego małżonká swego dyádemę z kwiećia położyłá, y láment vczyniwszy, sámá się ná śmierć gotowáłá: skoro vmárłá, służebnicá iey Chármion dyádemą głowę Pániey swey otoczyłá. Tu inny porządek widzę: ná głowie Naiásnieyszey* KROLOWEY *Polskiey nászey, dźieśięć Mieśięcy przedtym, kładł Koronę Małżonek Naiásnieyszy; á teraz ná głowę y Oycá, y Mátki, kłádźie iedyna Corá, ANNA KA-*

THARZYNA KONSTANCYA, Korony Krolewſkie, łzámi wprzod hoynie oblane. Ale y te kwiáty moie, ktore kłádę ná trunnę Naiáſnieyſzych Rodzicow W. K. M. przyimi wdzięcznie, proſzę: á przykłádem Naiáſnieyſzey Mátki ſwey, vbogi Zakon Dominiká ś. chowáy w łáſce ſwoiey.

W. K. M. Bogomodlcá,

y ſługá nanizſzy

Br. Fabian Birkowski, Zakonu Dominiká świętego.

Kwiáty z koron Krolewſkich nieśmiertelne.

Albo

Pámięć Naiáſnieyſzey Pániey, Pániey

KONSTANCYEY KROLOWEY POLSKIEY, Y SZWEDSKIEY.

Dic Regi & Dominatrici, humiliamini, & ſedete: quoniam deſcendit de capite veſtro corona gloriæ veſtræ. *Ierem: 13.*

Powiedz Krolowi, y Pánuiącey, vkorzćie ſie, y vśiadzćie: ábowiem ſpádłá z głowy wáſzey koroná chwały.

NOwine żáłoſną opowiáda ludowi ſwemu Izráelſkiemu Prorok / o Krolu ich y o Krolowey / ktorych pobrał Nábuchodonozor Krol Aſſyriyſki / y zágnał do Bábilonu ná wieczną niewolą. SLONCE wáſze poſzło w ćiemnośći/á XIEZYC wáſz obroćił ſie wam w krew / abowiem promieniſta oná Koroná z głowy KROLOVV wáſzych ſpádłá; wieźniámi zoſtáli v Tyráná okrutnego/nie znáć po nich ſplendorow żadnych/iáko áni po Słońcu/ gdy pod ćmę zaydźie / áni po Mieśiącu / gdy bárwę krwie czárnáwey ná ſie bierze. Ozdobna Koroná chwały wáſzey ſpádłá z głowy wáſzey/ Synowie moi Koronni: Popule latè regnans, belloque potens; Monárchio Polſka / Princeps &

ceps & Domina tot Prouinciarum, Koroná twoiá w śliczne kwiáty ozdobiona/ vpádłá/ y prochem śmiertelnym poprzesiona/ leży ná ziemi/ w ziemie śię obráca/y ginie. KONSTANCYA KROLOWA twoiá/ iáko kwiát nápięknieyszy nie dawno w oczách twoich byłá/idźie teraz pod ćień śmierći/ codźień vsycha y w rozsypkę bieży. Pohamowáć te okrutne przesłańce śmierći nie podobna/ z ktorych káżdy vas interfectionis w ręce nośi/ káżdy zábiia; przewodnikiem v nich iest grzech pierworodny/ á zátym śmierć okrutna/ ktora codźień to więcey/ to okrutnieyszych kornetow przybiera z chorob/ z febr/ z gorączek: Et noua febrium terris incubuit cohors. Nie wszytkich iednák kwiatow tá okrutnicá z Korony tey oberwie/ áni oberwáć może: wspomnię ia niektore/ ktore ná wieki wiekow zwiędnąć nigdy nie mogą; pámięć podáiąc o nich potomnym czásom: W Imię Páńskie.

Horatius.

Záwsze w Koronách Małżonki Krolow y pogáńskich/ y Chrześćiáńskich chodźiły: Esther świętá/od Assweru Krolá Perskiego wźięta zá małżonkę/ w száty Krolewskie y w Koronę przybrána iest/ to iest w purpurę y w Dyádemę. Ptolomeus Krol Egiptski zwoławszy ná Seym woyská swego/ ná głowę śiostry swey y oraz małżonki włożył Dyádemę/y názwał ią Krolową. Mitridates Krol Pontski/ gdy námawiał Milezyą do spolku małżeńskiego/ piętnaśćą tyśięcy złotych czerwonych; niechćiáłá zezwolić/ ázby małżeńskie kondycye z nią záwárł. Posłał tedy do niey Krol Dyádemę/ y miánowáł ią Krolową. Nieszczesna tá dyádemá byłá/ ábowiem ná niey potym z roskazánia Mitrydátesowego/iáko ná táśmie iákiey y zawoiu rozwitym záwiśnęłá. Herákliusz koronowány od Sergiuszá Pátryárchy/ Eudocyą/ ktora mu w małżeństwo oddána byłá/ Dyádemą vczćił. A przetoż zá iednym záćiągiem y pracą/ oboie ná thron Cesárski postąpiło/ w koronách weselnych y Cesárskich. Konstántyn młodszy rozwiodszy śię z żoną/ poiął Theodorę służebnicę iey/ y one Dyádemą Cesárską vkoronowáł. Biorą y teraz małżonki Krolow Chrze-

Seuer: Sulpit: lib: 2. Sacr: Hist.

Plutarch: Lucullo.

Korony małżonek Krolewskich.

low Chrześćiáńskich Dyádemy/ lubo korony ná głowy swoie/ iáko te/ ktore ad consortium Regni, do społeczności krolestwá są powołáne. Miedzy nimi śliczną Koronę wźiełá KONSTANCYA Naiáśnieysza KROLOWA Polska: ále że sowita byłá/ tá ktora ná głowę iey dána iest/ z nią iest w trunnie; tá ktora ná duszę/ kwitnie po dźiśdźień/ y kwitnąć nieśmiertelnie będźie/ iáko vwita w prześliczne kwiáty/ z ktorych pierwszy iest ten:

Religia Kátholickiey wiáry/ w ktorey vrodzona byłá/ żyłá/ vmárłá. O świętey pámięći Mátce Naiáśnieyszego KROLA nászego ZYGMVNTA III. pisze Florimundus, iż ná pogrzebie iey Minister Luterski kázáć we Szwecyey/ słowá te wymowił miedzy innymi: Vrodźiłá się/ y żyłá/ y vmárłá w Religiey Kátholickiey Rzymskiey/ oprocz ktorey żaden zbáwionym bydź nie może. Jáko óślicy Báláámowey prawdá/ iáko Káiphaszowi proroctwo w gębę z niebá iest wetkáne/ sam przećiwko sobie mowił miedzy Heretykámi szczerą prawdę o Religiey nászey/ y o szczęśćiu z niebá Krolowey swoiey dánym. Dáleko ia więcey mowić mogę o KONSTANCYEY KROLOWEY nászey: Vrodźiłá się y żyłá/ y vmárłá w wierze Kátholickiey. Abowiem lubo to w Rákuśiech miedzy niezliczonymi błędámi iest wychowána/ żadnęg iednák błędu nie záchwyćiłá/ ále z Kátholickich Rodźicow vrodzona/ mlekiem Cerkwie Kátholickiey práwowierney iest wychowána. Po śmierći Naiáśnieyszey ANNY ARCYKSIEZNY tákże KROLOWEY Polskiey/ rozmáite gadánia Polityków pomnię/ zkąd y iáką Małżonkę wźiąć KROLOWI miano; iedni Heretyczkę/ drudzy Odszczepieńcę rádźili; to ztąd/ to z owąd; niechćiał mądry KROL inney/ iedno Kátholickiey poiąć: pomniał ábowiem/ iáko Bog srodze zákázował w práwie stárym/ áby się wierni iego nie wiązáli z báłwochwálcámi żadnym małżeństwem: *Nie będźiesz brał żony z corek ich synom twoim:* Exod: 34.

1. *Kwiát, Nabożeństwo.*

De Ortu Hæresum.

twoim: by snadź skoro one sáme imą się wszeteczeństwá, nie záwiodły do wszeteczeństwá synow twoich, ktore płodzą z Bogámi swoimi. A Deut: 7. *Nie będzieß towárzyßył z nimi w małżeństwiech: corki twoiey nie wydaway zá syná pogáńskiego, áni corki pogáńskiey bierz synowi twemu: ábowiem zwiedzie syná twego, że nie poydzie zá mną, ále ráczey służyć będzie Bogom cudzym.* Znowu 3. Reg: 11. *Nie wchodźcie do nich, áni oni będą wchodzić do wáßych: bo nic pewnieyßego, iáko to, że odwrocą sercá wáße, ábyście poßli zá Bogámi ich.*

Deut: 7.

Rodźicy tedy oni Swięći/ pomniąc ná práwo Páńskie/ iesli kiedy zámyslali o pogáńskich corách synowie ich/ mocno wstępowáli w to/ áby sie nie żenili z pogánkámi: czego przykłádem iest Mánue/ y żoná iego/ gdy Sámsoná/ ktory chćiał poiąć Philistynkę zá żonę/ gromili/ mowiąc: *Abo nie máß niewiásty miedzy corkámi bráćiey twoich, y we wßytkim narodźie moim, żeś się to nápárł żony od Philistynow nieobrzezáńcow?* Tákiż zámysł był dawniey ießcze w Rebece/ ktora gdy czás przychodźił ożenienia Jákobowi/ mowiłá: *Iáko moy syn weźmie żonę z plemiennikow tey ziemie* (Hetea/ lubo Kánáneyke) *żyć niechcę.* w Hebráyskim iest: Ad quid mihi vita? Chce mowić: Smutny y przykry mi żywot bedźie/ wolálábym vmrzeć/ niż żyć.

Iud: 14.

Przeczyli temu owi/ ktorzy pokinawßy mándatem Bożym/ kumáli sie z niewiástámi pogáńskimi: iáko Krol Achab/ ktory sobie wźiął zá żonę Corę Krolá Sydońskiego/ á tá nie oduczyłá sie byłá zabobonow oyczystych: czyniwáli toż drudzy/ iáko czytamy w pismie s. z ktorych małżeństwá synowie sie rodźili/ dźiedźicowie niezbożnośći máćierzyńskiey/ ktorych Prorok/ filios alienos, synámi cudzymi názywa. Wolno iednák było Zydom inßey religiey żony poymowáć/ iesli chćiały przyiąć religią Bogá prawdźiwego/ co Ráhab y Ruth Moábitánka/ y wiele innych vczyniły; y pozwala tego práwo/ Deut: 21. by iedno zwyczáiow oyczystych/ obrzedow y zabobonow odprzysiądz sie chćiáły. Czásem z Bożey woley y rády pochodźiły małżeństwá z niewiernymi/ że ten ták/ ow ßak/ wie-

3. Reg: 16.

Oseæ 5.

ßák wierzył. Esther poßłá zá Asswerá/ Philistynká zá Sámsoná/ Boża to wola byłá/ iáko námienia pismo ś. *Rodzice, mowi/ iego niewiedzieli, że tá rzecz od Páná się dźiała, y ßukał okázyi przećiwko Philistynom.* Esther záś zá Królá Pogáńskiego wydána/ oswobodźiłá lud wßystek Żydowski od okrutney śmierći/ á tey generálney/ iáko czytamy. Iudic: 14.

Nie miał tey niewoley KROL Polski ZYGMVNT III. áby brał od pogáństwu podobnych Heretykow / y Schizmátykow żone : y przetoż wziął y pierwßą/ y wtorą Małżonkę/ Kátholiczki bogoboyne / świątobliwe. Judyth święta ná áltánie domu swego zbudowáłá sobie táiemną komorę/ w ktorey z służebnicámi swemi zámknąwßy się/ mießkáłá. Grecki text ma/ tabernaculum, przybytek; Hieronim ś. tłumáczy/ Łożnice skryta/ ábo Oratorium. Znáć że to byłá skryta/ y od domowych robot oddźielona komorá/ do ktorey zchodźiłá się Judythá ná modlitwę z czeládnicámi swoimi / wedlug przykazánia Páńskiego: *A ty gdy się modlisz, wnidź do łożnice twoiey, y drzwi zámknąwßy, modl się do Oycá twego w skrytośći.* Zowie się przybytkiem: ábowiem podobieństwo wielkie / iż oná Modlnicá zbudowána byłá ná kßtałt Przybytku Páńskiego / w ktorym Arká Páńska mießkáłá/ áby pobudzáłá w sercu sámym kßtałtem swoim nabożeństwo. Toż ia mogę mowić o KONSTANCYEY Naiáśnieyßey KROLOVVEY náßey/ ále z tym dokłádem / iż nie mieyśce iákie osobne (iáko Kßiężki iáká) áczći y tá bywáłá; ále pałac swoy Bogu ná Oratorium oddawáłá / paćierze z Brewiarzá Rzymskiego w nim odpráwuiąc/ Mßey świętey iedney/ drugiey / trzećiey/ podczás słucháiąc; po wßytkich pokoiach swoich znáki modlitwy swey zostáwuiąc / iáko nawiętßego wesela swego. Naświętßa Bogárodźicá/ poki ießcze Kośćiołow nie budowano Chrześćiáńskich / tákże y Apostołowie święći przemießkiwáli w Wieczerniku/ w ktorym wßyscy trwáli iednostáynie ná modlitwie / y z Máryą mátką iego / y bráćią iego. KROLOVVA J. M. KONSTANCYA Náiáśnieyßa pá- Oratorium Iudith. Iudith 8. Matth: 6. Actor: 1.

szá pálac swoy oddálá wszystek ná modlitwe ś. nietylo ná dni dziesieć/ále ná wszytkie dni żywotá swego/vstáwicznie trwáiąc w bogomyślności. Oprocz modlitew pałacowych bywáły co swieto / lubo Godzin 40. y Kośćielne iáwne / ná ktore przychodźiłá z wielką ochotą/ z wielkim budowániem Korony wszytkiey. Widźielichmy w niey práwie krolewskie serce/ Krolá onego / ktory mowił: *O iáko vkochane przybytki twoie, prágnie y omalewa do Cerkwie twoiey duszá moiá? serce y ćiáło moie rozrádowáły się w Bogu żywym, ktorego máiestat poniekąd widzę w Kośćiołach świętych.*

Psal: 83.

Modlitwá.

Modlitwá iey/ iáko KROLOVVEY wielkiey/bywáłá zá Krolestwo wszytko / y poddáne / áby pobożnie / trzeźwo / spráwiedliwie żyli / Bogá sie bali / nikomu krzywdy nie czynili / w domu pokoy ze wszytkimi záchowywáli / ná woynach/ iesli ktore były (á bywáły co rok niemal) meżnie woiowáli / o krzywde Bożą przećiw Pogánom y Heretykom gorąco sie imowáli/ á od práwá Bożego áni ná piądź nie odstepowáli. Iob ś. Krol ná wschodźie słońcá pátrzał ná syny swoie bieśiáduiące zsobą co dźien / y obawiał sie owych przymiotow/ ktore sie włoczą zá bánkietámi / iáko obżarstw / obmowisk / poswarkow / złych słow / y przeto ránniuchno wstawał do modlitwy/ y ofiárámi błagał Bogá. A gdy sie wkoło obeszły dni bánkietu / posyłał do nich Iob ś. y poświecał ich , y powstawszy z świtem/ ofiárował cáłopalne obiáty zá káżdego zosobná z nich: mawiał ábowiem : *By snadź nie zgrzeszyli synowie moi, y nie błogosłáwili Bogu w sercách swoich. Ták czyniewał Iob po wszytkie dni* Toż czynili Naiaśnieyszy Rodzice ći zmárli / w modlitwách swoich gorących / w ktorych wylewáli duszę do Páná / zá namilsze Syny swe / y Corke iedyną/ modlitwy czynili/áby od potomstwá ich grzechy przeklete iáko nadáley bywáły ; wiec y niebespieczeństwá około zdrowia/ y inne przypadki/ ktore y na Syny Krolewskie nastepuią.

Iob 1.

Wiec Elizeusz Oycá swego Eliaszá do Ráiu idącego
4. Reg: 2. onymi słowy żegnał : Pater mi , Pater mi , currus Israël, &

auriga

auriga eius. Káldeyczyk ták tłumáczy: Ktorys był pożytecznieyszym Izráelowi modlitwą twoią nád wozy woienne/ y nád iezde. Słusznie ia KROLOVVĄ J. M. Wielka rządzącą mogę názwáć wozu tego Koronnego/ ktory prowádziłá modlitwą swoią do niebá/ y często go wykierowáłá z iárug piekielnych/ w ktorych wieczna y teskliwa tonia mieszka. Sámá też byłá káretą ognistą po powietrzu latáiącą/ ábowiem świętymi modlitwámi swoimi wzgorę wylátywáłá/ y swoie Syny namilsze/ ktorych iáko Mátká wielmi miłowáłá/ Bogu stáwiáłá y zálecáłá; rátunkow z niebá nápraszáłá/ áby co dáley to więcey w cnoty Chrześciáńskie postepowáli. Widywáłá często/ iáko sie Bog zámierzał z ármatą swoią ná Koronne Syny/ gotowáł báteryą swoie/ rychtował dźiáłá/ łuki nálożone naczyniem śmierći. Coż oná? iáko Moyzesz nieiáki/ ktory narod támten od Páná Bogá sobie zálecony/ iáko Oycá szánował/ w modlitwe vderzyłá. Bez odwłoki vbłagáłá Bogá/ od kárkow nászych iárzmo pogáńskie y Heretyckie odpedzáłá/ á nam złym ochrone vpraszáłá: *Iuż był rzekł* (mowi Dawid) *áby ich wygubił, by był nie Moyzesz, wybrány iego, stánął ná przełomie przed obliczem iego.* Przełom/ znáczy obalenie murow od dźiał ábo táránow szturmowych/ gdy básztу rozrzucą/ mur obálą/ ábo wywrocą/ z blokauzow obrone spedzą/ blisko tego iż zámek w rece przyidźie nieprzyiaćielowi. Ná tákim przełomie stawał Moyzesz/ áby modlitwą swoią syny swe rátował: iákoż rátował/ y stawał im/ iáko mowićie/ zá rożány wieniec/ ábowiem modlitwą swoią iáko kwiátem nawonnieyszym furyą Bożą vspokoił/ y podpárł nie ládáiáko synow swoich zchorzáłych y zemdlałych/ nie ták dálece od miłośći/ iáko od złośći grzechowey/ ná ktorey iuż iuż konáli. Przykłádem tego Wielkiego Hetmáná Izráelskiego/ tákież kwiáty rożáne przez modły swoie rzucáłá ku niebu Naiáśnieysza KROLOVVA Polska KONSTANCYA, gniew Páński śmierzac/ swoich rátuiac.

Káretá Koronna.

Psal: 104. Mozesz Bogomodlcá.

Wtory Kwiát/ ktory Korone KROLOVVEY J. M. 2. Kwiát, Mądrość.

 zdobi/

zdobi bárzo/ iest Mądrość / zwłaßczá do domu / y do gospodárstwá należyta: ktora vmiała zatrzymáć czeladki swey w kárnośći/ sługi opátrzáć/Potomstwo swoie (co w tey naßey Polßcze przytrudnieyßym/ ktora/ mowią/ że nierządem stoi) rozrządzić według stanu ich Krolewskiego. Páństwá inne máią prowizye dla plemiennikow krwie Krolewskiey / iáko Fráncya Delfinat, Aurelią / Andyą; Szwecya Finlándyą / Sudermánią; Anglia Wállią; Hißpánia nominácyą náto ábo owo krolestwo: Polská nic/ y rozumie że ták dobrze. Własnie iákoby rzekłá / co niegdy Philozoph ieden rzekł / gdy go pytano/ czemuby Corce swey Eudoxyey (ktorą potym wziął zá małżonkę Theodozyuß Cesarz młodßy) nie náznáczył miedzy bráćią wydziału iákiego. Odpowiedział : Sufficit illi fortuna sua , Dość má ná ßczęśćiu swoim. Rownie ták Polacy obchodzą sie ze krwią Krolewską/ gdy mowią: Sufficit illis sanguis Regius. Dość máią ná tym / że sie z Krolewskiey krwie porodzili: á nie wiedzą / ábo niechcą wiedzieć tego / że iáko Szláchecka krew nißczeie predko przy vbostwie; ták Krolewskie dostoieństwo zgrzybieie predzey przy nieopátrzeniu. Odpuśććie mi co rzekę: Moskwá sámsiedzi wáßy/ wßytkie zabobony swoie máłe/ wielkie/ rádá wymawia tymi słowy: *Ták náßá wiárá vczy.* A wy też bledow wáßych niektorych/ ná ktore wßytko Chrześćiáństwo kracze / nieumiećie wymowić ináczey / iedno ták: *Ták náßá wolność każe.* Ale dawßy wam pokoy/ nie mogę iedno pochwalić rostropnośći KROLOVVEY J.M. Pániey náßey zmárłey / ktora niechćiáłá vmieráć / áżby Syny swe/ y Corkę/ Potomstwo Naiásnieyße/ krew Krolow y Cesárzow ták wielu / w opátrzeniu zostáwiłá iáko w nalepßym. Przychyliłá sie ku temu Koroná / y ná ostátnim Seymie głośną Constitucyą opátrzenie práwie Krolewskie obmyśliłá Krolewskim plemiennikom.

Baron: in Annalib.

Jeßcze rostropna KROLOVVA, iáko Gospodáryni ma wiedzieć co sie w Domu iey dzieie / y według powinnośći swoiey stáráć sie tákże ma / ne quid damni Respublica patiatur.

Mądrość w domu.

tiatur Day to/ że ná woyny z małżonkiem swym nie poydzie/ iáko chadzáłá Izabellá Ferdynándá Krolá Hiszpáńskiego żoná/ ktora Maury ze wszytkiey Hiszpániey wygnáłá / y ná- szych czásow Izábellá Eugenia Klará/ krolewná Hiszpáńska/ małżonká Albrechtá Arcyksiążęćiá Rákuskiego/ Gubernato- rá Inderlándu y Burgundyey: domowe kłopoty vśmierzáć/ rokosze / konfederácye znośić / potráfiáły świete błałegło- wy / czego przykłádow pełno mamy w piśmie ś. Wiele do- brego w domu Abigáil/ Michol/ y Sephorá/ dla małżonkow swoich czyniły/ mądrośćią swoią z wielkich toniey Rzeczpo- spolitą/ ktorey głową iest Krol káżdy wyrywáły; czego nie przepomina sławá nieśmiertelna.

Zápalił sie był Dawid przećiwko Nábálowi / ktory iá- ko opiły Dawidá proszącego o stácyą dla śiebie/y swoich/ hár- dźie odpráwił / y rozgniewał sobie nie ladá iáko: skoro sie do- wiedziáłá Abigáil tego/ że idźie o rest mężowi/ wnet stácyą ná- gotowáłá; ábowiem pokwápiłá sie y porwáłá dwieśćie bo- chnow chlebá / y dwie beczułce winá / y pięć bárános pie- czonych / y pięć pułmiárkow kasze/ y sto wiązánek rozynkow/ y dwieśćie bryl figowych; to wszytko ná osły włożyłá/ y gná- łá przed sobą przez czeladź swoie: sámá potym przyśpiáłá / y mądrymi słowy rozgniewáne serce Dawidowe vkoiłá. A ná- przod (ponieważ to co głupi czynią/ z nierozumu robią / á nie z dobrey woley y rozsądney) mianowáłá imie iego własne *Nábál*, ktore głupiego znáczy / y tak męża swego grzech wy- mawiáłá / iáko głupi y piiány nie postrzegł posłánikow two- ich/ iam w ten czas nie byłá domá / pewnieby ináczey ich od- práwiono. Pochlebia potym Dawidowi/ y winszuie mu tak wiele zwyćięstw/ że będąc w gęstych toniách/ vchodźił z Bo- żey łáski cáło: to ábowiem znáczą one słowá: *ktoryć nie dał przychodźić ná krew*: qui prohibuit te ne venires in sangui- nem. lubo y tak rozumiey/ że chwali opátrzność Páńską nád nim / że mu nie dał przyść do rozlania krwie Nábálowey. Potym vczestnicą sie czyni tey winy popełnioney/ gdy mowi:

1. Reg: 25. *Abigáil mą- dra.*

Znieś nieprawość służebnice twoiey. A gdy pomstę oddala od śiebie/ miecz od głowy mężá swego odmyka tym łácwiey / vżywszy náwet dowodu tego / iż prawdźiwemu ánimuszowi nie przystoi brać się o żárty y o słowá / ponieważ ludźie mężni iáko okrutni lwi ná szczeniątká / ták oni ná lekkie ludźie niedbáć máią : bo są iáko skały wielkie / ktore ná fale morskie by násroższe áni się ruszą. Znowu iáko te winę mimo się puśći/ dobrze mu wrozy nápotym : *Bo iesli powstánie człowiek przenáśláduiący ćiebie, y szukáiący duszę twoiey, będźie duszá páná mego pod strażą, iáko w rowniance żywiących.* Chce mowić : Dla Saulá Krolá ná ćie nieláski / pozbyłeś domu włásnego / włoczysz się po gorach y puszczách szerokich / chroniąc się śmierći. Co czyniąc/ iesteś iáko gáłązeczká oderzniona od drzewá swego/ ktorey máło czegoż nie dostáie / że bez wilgoći przyrodzoney vschnie ; ponieważ soku / ktorym żywá / więcey záćiągáć nie może. Więc iáko oracze mądrzy/ ktorzy one látorośle ábo w ziemię/ ábo do iákiego drzewá buynego zechcą wszczepić/ áby owocow słodkich nápotym národźiłá/ one roszczki odćięte z sobą ták długo wiążą y wodą pokrapiáią/áby iedrne były;ták y ćiebie Bog dźiwnymi sposobámi od zguby broni/y chowa ná krolestwo szczęśliwe. Nátym nie przestawáiąc idźie dáley y mowi : Jesli pohámuiesz száble twoie od mordow / vczynisz co słuszá ; niegodźi się ábowiem tobie z prywatnych krzywd pomsty szukáć/ iescześ nie Krolem/ karáć zbrodniow nie możesz ; iáko ináczey vczynisz / nie wyżáluiesz tego nigdy. Non erit tibi hoc in singultum & scrupulum cordis, quod effuderis sanguinem innoxium, aut ipse te vltus fueris. Nie bedźieć się sczkálo ná sumnieniu / ktorego gryść nie będźie krew niewinna. Wspomniż ná to / gdy ćię gniew ominie / y mnie podźiękuiesz / gdyć Bog dobrze vczyni. Spráwiłá mądra Abigáil co chćiáłá / Nábálá ochroniłá / czeladź swoie w zdrowiu záchowáłá / y sámá po śmierći mężá swego małżeństwá Dawidowego dostąpiłá.

Wszytkiey tey Historyey / nie mogę oddáć KROLOWEY

VVEY J. M. cokolwiek iednák oddam; bo ácz przez te 26. lat mieszkánia iey z KROLEM J. M. w małżeństwie świetym wiele Nábálow wieki násze widziáły/ wiele Semei/ wiele Sebow/ ludzi swowolnych / ktorzy nietylo słowy / ále reka Páná obrażáli/ chorągwie przeciwko niemu rozstaczáli / kupámi swowolnymi Konfederáckimi ná KROLA nástepowáli; chleb z stołu iego/ y pieniądze z skrzynek iego iáko z Oekonomiy / z Zup/ z Cel. &c. wydzieráli; y niektorzy niechćieli żołdow swych prośbą/ále groźbą/dochodzić: niektorzy wolnośći/ lubo iustitiam distributiuam, kopiiámi / koncerzámi/ száblámi wymierzáli/ w lármie po kilká kroć biiąc/ krwi niewinney swey vfáiąc/ że sie lać nie miáłá. &c. Jednák tá furya ich tráfiłá/ iákochmy widzieli/ ná Dawidá/ á co dziwnieysza/ w zapale woiennym dziwnie łáskáwego y miłośiernego. Zywcem pobráne Rokoszány do łáski przyiął/ ledwie słowy skaráne; chore y ránne opátrzyć roskazał; gdy z vćieczki wracáli sie do niego/ o miłośierdzie prosząc/ wszytkim przebaczył y przepuśćił/ do reki y do łáski stárodawney przyiął.

Znáć iż przy tákich odpráwách Abigáil świeta byłá/ iákoż byłá KROLOVVA J. M. KONSTANCYA Náiáśnieysza/ ktora gniew spráwiedliwy hámowáłá. Jezábel Krolowa Jzráelska/ żoná Achábowá/ niewinną krew poddánych swoich rádziłá przelewáć meżowi swemu; y przelewał zły pan/ gdy áby Nábotową winnice pośiadł/ kazał go zámordowáć/ y syny iego. KONSTANCYA, áby winna krew nie byłá laná/ wstepowáłá w to z káżdey miáry prosząc/ wymawiáiąc/ ná głupstwo skłádáiąc. Gdy pod Choćim KROL J. M. Pospolite ruszenie czynił/ prowádziłá go KROLOVVA J. M. áż pod Lublin/ tám Testament spisał/ zdrowie swoie ná ten czás zá Oyczyzne násze/ y zá Krolestwo swoie ofiáruiąc/ w Testámenćie oświadczył miedzy innymi rzeczomá miłość przećiwko nieprzyiaciołom swoim / ktorym wszytkie obrázy y vrázy swe z sercá odpuszczał. Táki Testament oddał namilszey Małżonce swey/ sam gotow bedąc stáwić sie

 czołem

czolem swoim przećiwko Osmanowi tyránowi Tureckiemu/ by Tráktaty były nie zákroczely. Pytam ia / czemu synom swo-
2. Reg: 2. im tákiego Testámentu nie zostáwił / iáko Dawid Sálomonowi: Mász Joábá w páństwie swoim / ktory to á to vczynił; iam go nie karał/ miálem swe respekty/ stárzy ty: mász Se-
Amnistye. mei gorßego niż Nábálá / omocz śiwizne iego w iegoż własney krwi/ niechay sie mu to sucho nie odrze. Nietylo ámnistya pokrył wßytkie vrázy KROL Pan náß zmárły/ ále miłośćia Bogá y bliźniego; & charitate cooperuit multitudinem peccatorum. Co oświádczył reką swą ná ten czás / á przy śmierći potrzykroć słowem prawie Páńskim y Chrześćiáńskim: Odpußczam im / odpußczam / odpußczam / rece ku niebu podnaßáiąc. Swieta Abigail/mądra KONSTANCYA vmiáłá poniekąd vkoić one gniewy y furye / ktore według przysłowia stárego ná mármorze były nápisáne/ spádły z mármuru y z sercá/ bo to miekkie y łáskáwe było / y nieumiáło áni mogło więcey trzymáć / áni chćiáło tych iáßczurow chowáć / ktore rodzi pámieć gniewu. Bierzże zá te cnote wielką twoie/ Naiáśnieyßa KROLOVVA Polska CON-
Corona Civica. STANCYA Korone / ktorą Ciuicam zwano / ob ciues seruatos: ábowiem ochroniłáś wiele głow / ktorych áni tchnął miecz spráwiedliwy Małżonká twego / że teraz żyią w dawney sławie w potomkách swoich; nikt im nie zárzuca oycowiſtych win/ twoie to dźieło / twoiá spráwá / twoiá oná prywatna rádá/ dziwnie wßytkim do wspomnienia miła/ winnym/ niewinnym.

Złych białych głow przykłady. Wiele Krolow / wiele Pánow tego świátá / tákiego ßcześćia nie miáło: wiele tákich/ ktorzy dla gniewliwych y ßalonych żon/ y sámi poginęli / y drugich wielu pogubili. Okrutna byłá Herodyás Krolowa / ktora Krolá obostrzyłá
Matth: 14. przećiwko Janowi ś. Chrzćićielowi / ktorego on ßánował; y do tego nákoniec przywiodłá / że mu głowe vćiąć kazał. Coż ia rzeke o Atáliey / ktora początek krolestwá swego mordem plemienia krolewskiego w żáłobe obroćiłá. Gdy te okru-

tnice Joádás Káplan zábić roſkazał / dźiwnie ſie vweſelił wßyſtek lud / y miáſto ſobie ſpoczynelo. Y nie dźiwnie ſie 4. Reg: 11.
Thárſenſom y Mállotom / iż Rokoß podnieśli / zá to że nie-
wieśćie dárowáni byli (ácz y to obchodźić ich mogło / iż 2. Mach: 4.
ſkort bezecny / plugáwy / kaſał ſie ná pánoßą nád nimi) Bo że
głową niewiáſty ieſt małżonek / poddáni nie mile niewiáſty
ćierpią miáſto głowy: bo ieſli ſproſna ieſt / gdy białagłowá
vbierze ſie po mezku / ábo mezczyzná w ßáty białogłowſkie / y
ták po rynku chodźi; czego zákázuie *Deut: 22.* Non inducatur mulier veſte virili, nec vir vtetur veſte fœminea: abominabilis enim apud Deum eſt, qui facit hæc: Ták nieforemna ieſt / gdy niewiáſtá (zwłaſzczá zła okrutna / iáko Jezábel y Atália byłá) ná Thronie krolewſkim śiedźie; ábo gdy
mezowie pánoßey niewieśćiey oddáni bedą / iáki był Achab /
przedawczyk grzechowi.

Záś w domu żoná ßalona / iedno piekło vbogiemu małżonkowi / ále y bogátemu wtaż. Mądrze Sálomon o tym:
Meliùs eſt habitare in angulo domatis, quàm cum muliere litigioſa. Doma ieſt część budynku tá / ktora ieſt ná Prou: 21. Doma.
wierzchu domu pod niebem / bądź to dla ogrodeczkow
záwieśiſtych / ábo dla innych potrzeb domowych zbudowána. Mowi tedy Medrzec / lepiey mießkáć ná áltanie kedy /
y tám nocowáć / lepiey ná puſtynią kedy iść / in terram deſertam; á niż z tákimi ſwárliwemi niewiáſtámi / ktore gomony w domu czynią wielkie / przemießkiwáć. Krolem był
Job ś. miał żone ták złą / ták przeklętą / iż gdy okrutnie od
wrzodow był poßárpány / y do oſtátniego vboſtwá przywiedźiony / oná byłá ták głupia / że co godźina to bárźiey nędze do
nędze przyczyniáłá / á małżonká do niećierpliwośći pobudzáłá / niezbożnymi y bluźnierſkimi ſłowy. Do tego náwet przyßłá / iż powodem mężowi byłá / áby złorzeczeńſtwem Bogá
potykał / iáko nieláſkáwego ná ſie / y niemiłośiernego. Benedic Deo & morere: á zátym co naprędzey zginął. Przetoż Iob 1.
Chryzoſtom ś. do tego mniemánia záchodźił / że powątpiwał / prá-

wał / prawdziwali to żoná byłá Iobá ś. ktora ták plugáwie bluźniłá / czy dyabeł to był iáki / ktory ná śie porwał postáć białogłowską / iáko rozumieią niektorzy y o owych postániákách / ktorzy oznaymiáli że kámienice wiátry poobaláły; że od piorunow owce y pásterze pożárte; że od mieczá Káldeyskiego zábráne; straż pozábiiána; że synowie y corki od ruiny domowey przywáleni y zábići. A ácz nie potrzebá tákich posełstw ná dyabłá skłádáć / pod mászkárą niewiásty vkrytego: mam zá to iednák / iż niektore niewiásty ták przykre obyczáie máią / ták nienawisne / tákie słowá mowią zuchwáłe / dotkliwe / iż łácno káżdy wiárę da / że własny dyabeł vprządł sobie ich postáwę / y obyczáie / áby niećierpliwe głosy / lubo zápálczywe / ná meżách wytárgował. Táka byłá żoná Zygmuntá Cesárzá Chrześćiáńskiego / ktora ták śie byłá meżowi sprzykrzyłá / że iáko od zdrayczyny swey własney z Prági vćiekał do Węgier / wieniec ná głowie máiąc / żeby mieszczánie nie postrzegli. Bluźnierká to wielka byłá / Atheistá szczera o Bogu y o nieśmiertelnośći duszę máło trzymáłá / ábo zgołá nic / iáko Kronikarze świádczą. Boday śie tákie Zeleny nie rodziły / dla ktorych dobroći meżowie vćiekáć muszą.

Bzouius in Annal.

3. *Kwiát, Czystość Małżeńska.*

Wracáiąc śie do KROLOVVEY I. M. nászey / położe ná głowie iey Korone / w ktorey kwiát przecśliczny widze ieden miedzy innymi / Czystość ś. ktora ieśli prywatne domy zdobi / bárziey Krolewskie Máiestaty. Co mi ábowiem zá małżeństwo być może miedzy małżonkámi / gdy żoná zápomniawszy wstydu / wiárę łamie / y cudzołostwá pátrza? Nuż wystepki máteczne częstokroć iákoby dziedziczny spadkiem ná dźieći idą / y z trudná synowie / lubo corki czystość chowáć máią. A czegoż śie ma corká od mátki cudzołożney náuczyć / iedno vtráty wstydu? Niewieśćiuchem był Sálomon / dáią przyczyne niektorzy / Mátke iego Bersábee: ktora ná iedno skinienie Krolewskie pádłá w grzech cudzołożny / y Vryaszá o gárło przyprawiłá. A prawdźiwe przysłowie zá czásow Ezechielá ś. bywáło; *Iáko mátká, ták y corká iey*: bo nic dáleko pospolićie iábłko

Ezech: 16.

cie iábłko

čie iáblko od drzewá pádnie. Wziął był Ozeasz Prorok z roskázánia Páńskiego/ Gomer niewiáste wszeteczną przedtym: y kazano mu z niey zrodźić syny wszeteczeństwa. Názwał ich tym imieniem Pan / ábowiem obyczáiow mátki swey iáko dorosną/ náślądowáć mieli: Rozumiał przytym wszeteczeństwo duchowne przez báłwochwálstwo przeklęte/ktore miáło ich wniwecz obroćić. Oneć to są iagody kwáśne / ktore oycowie iedli/ záczym zeby synowskie potretwiáły; ábowiem po niepowśćiagliwośći oyczystey pozostáią skłonnośći / y ziárná ná syny y corki. Wiec pánowie oycowie nie tylo syny złe po sobie zostáwuią/gdy sámi źli/ále złośćią swoią by nalepsze małżonki psuią/rozumieią że im to wolno:mąż ták;czym że on lepszy: wyrządze mu tákiż páráčik/y zemszcze sie krzywdy moiey. Nędznicá niewie co iey rzeczono: Malitia non vincit malitiam, per bonitatē vince malitiam. Złość złośći nie vstąpi/ ráczey dobroći; ogniem ogniá nie zágáśisz / wodą ráczey. Nie dawnych czásow kuchárze Królá Fráncuskiego nieobyczáynie ogień w kámienicy iedney zostáwili; chcąc Mieszczánie vgáśić on ogień / w kámienice one z dźiał strzeláli / y ták Kárkáſone wszytko Miásto spalili. Ták czynią / ktorzy grzechy cudzołożne cudzołostwy znoszą; ogień to własny / ktory do korzenia sámego záchodźi / y wszytko niszczy: Ignis est ad perditionem decorans, & omnia eradicans genimina. Iob 31.

Krolem był Job ś. ktory w czystośći małżeńskiey świątobliwie żył; y w głos mawiał / że cudzołożnikiem nigdy nie był: y przeklina sie tym / że iesliby ináczey było / áby też hańbę sromotną ćierpiał w domu swoim: *Ieśli serce moie oszukáne iest dla niewiásty; y ieslim v drzwi przyiaćielá moiego zasadźał się kiedy, niechayże żoná moiá szkortem będźie cudzym, y niechay drudzy obcuią z nią.* Własne karánie ná niepowśćiagliwość/ y ná gwałt spráwiedliwośći / ktorym Dawidowi cudzołożnikowi przegrażał Prorok / tákże Krolowi: *Przeto żeś wziął żonę Vryaszowi, wezmę żony twoie w oczach twoich, y dam ie przyiaćielowi twemu.*

Ierem: 31. Iob 31. 1. Reg: 12.

2. Reg: 12. Ziściło się to wszytko ná ten czás / gdy Absálon wpadł do ná-
łożnic Oycá swego iáwnie: Pátrzáli ná to wszyscy Izráelczy-
kowie / iáko opiewa Historya. Sowita tedy pomstá vderzy-
łá ná Dawidá / dla zbrodniey iego / á iesscze z lichwą; według
obwieszczenia Prorockiego: Tyś vczynił pokątnie / á ia to sło-
wo vczynię przed obliczem wszytkiego Izráelá / y w oczách
słońcá.

Mowią Politykáńci: Zeydźie się pánom wszytko / ázaż
to vbogiemu pácholkowi? Nie znidźie się by nawiętszemu
pánu cudzołożyć. Grzech ten ábowiem Job ś. ktory práwá
stánowił / nie zwał go ináczey / iedno nefas, & iniquitatem
Job 31. maximam: wielką zbrodnią y niepráwośćią. Krol Abi-
melech / ktory máło był nie wpadł w cudzołostwo dla Sáry /
Genes: 20. ták mowił do Abráhámá: *Cożeś nam vczynił? cochmy zgrzeszyli
przećiwko tobie? żeś wprowádźił ná mię, y ná krolestwo moie, grzech
Cudzołostwo grzech wielki. hániebny?* Ozeasz Prorok głeboką zbrodnią grzech ten ná-
zwał / gdy ná iednym mieyscu mowi: Profundè peccaue-
runt, sicut in diebus Gabaa. ábo iáko w Hebráyskim iest:
Profundè fecerunt, corrupti sunt, sicut in diebus Gabaa.
Cháldeyczyk: Adauxêre corruptionem, sicut in diebus
Gabaa. Chce mowić Prorok: Báłwochwálcy głeboko zgrze-
szyli / iáko iácy cudzołożnicy: kto w tym grzechu vwiąznie /
rzadko kiedy wyrnie. To się tráfia owym / ktorzy w głeboką
iáką studnią zápádli / z ktorey iáko wyrnąć / áni wiedzą. Prze-
Prou: 23. toż mądrze Sálomon / iáko zwykł / mowi: Fouca profun-
da meretrix, & puteus angustus aliena: *Doł głęboki nierzą-
dnicá, y studnia wąska cudzołożnicá.* Tákie práwá o cudzoło-
stwie stánowili Krolowie wielcy / Job / Abimelech / Sálo-
mon. Tych Krolow moi Politycy słuchayćie / od nich práwá
do wászych Constituciy bierzćie / nie od onych Tyránow / z
ktorych ieden mowił: Quicquid libet, licet. A drugi: Prin-
cipi quicquid placuerit, legis habet vigorem. A trzeći / á
ten naniecnotliwiey: Vxor nomē honoris, non voluptatis.

Mam zá to / że KROLOVVA J. M. nászá zmárła
Mał-

Małżonká ták świątobliwego miáłá/ ktory iáko inne práwá pogáńskie/ heretyckie / bezecne gánił; ták y te / ktore sobie ná wymowkę cudzołostwá powymyśliwáli: przetoż áni ná myśl iey kiedy páść mogłá namnieysza Zelotipia, o świątobliwym Towárzyszu swoim. Zyłá tedy bogoboynie / y spokoynie / Dziateczki / ktore iey Pan Bog dawał / wychowywáiąc w boiáźni Páńskiey / z ktorych co dzień to większe pociechy bráłá : y wyźierá ieszcze teraz z owitszych do niebá zániesiona. O Deiotárze Krolu w Azyey powiádáią Historycy / iż áby pierworodny syn iego szeroko pánowáł / pobił wszytkie inne zá żywotá ieszcze swego. O Elżbiecie Krolowey Anglikáńskiey wiemy / iż dla tego zá mąż niechćiáłá iść / żeby małżonek nie pánowáł nád nią; y oná niewolnicą v nikogo nie byłá : iáko mowiłá/ sobie Pánią bedąc. KROLOVVA J. M. nászá/ wszytkie Dziateczki swoie żywe po sobie mieć chćiáłá; iáko ktore vmárło/ dziwnie sie fráso wáłá : á z Małżonkiem swym Naiáśnieyszym / dla tego pomieszkánie Krolewskie przez te látá blisko trzydźieśći / áby Krolow / y Koronie / y postronnym narodom/ nietylo Swieckie / ále y Duchowne (iácy są Biskupi / ktorzy Infuły ná kształt Koron ná głowách swych noszą) przymnażáłá/ á w nich y po śmierći pánowáłá. Mowie tedy do wás Naiáśnieyszy KROLEWICOWIE, Mćiwi Pánowie moi / z Medrcem : *Pomárli Rodźicy wászy, y iákoby nie pomárli, podobnych ábowiem zostáwili sobie po sobie. Zá żywotá swego widźieli, y vweselili się nád wámi : przy śmierći swoiey nie fráso wáli się, áni záśromáli przed nieprzyiaćiołámi. Zostáwili ábowiem obrońce Domu przećiwko nieprzyiaćiołom, y tákich, ktorzy mogą y vmieią łáską oddáć przyiaćiołom.* Rostćie / rostćie w łásce Bożey : á błogosłáwieństwem Oycowskim pokrzepieni / brany nieprzyiaćioł wászych pośiádaycie. A iáko Naiáśnieysza KROLOVVA Mátká wászá / Korona czystośći ozdobiłá głowę swoie / y ták weszłá do niebá; ták y one wam spuszczą namilszemu Potomstwu swemu/ iáko ná naprzystoynieyszą Chrześćiánom / ktorzy chcą wniść do rádośći niebieskich. *Błogosłá-* Matth: 5. Eccles: 30.

 wieni

wieni czystego serca, ábowiem Bogá ogladáia, mowi Pan. Bogá mowie / nie Anyołá; ktorego widzeniem kontentowali śie świeći / y czystość Bogu poświecáli: co czytamy o Wáleryanie ś. y o Tyburcym. Bogá mowie / w ktorym wßytkie wesela náße y rádośći / ßcześćia y blogosłáwienstwa / záwisły.

4. *Kwiát, Zárliwość.* Kwiát czwarty kłádę ná głowę Naiáśnieyßey KROLOVVEY Pániey moiey / vwity z żarzliwośći świetey / z strony pozyskánia duß iáko nawiecey Pánu Bogu. O Swietey Tereśie Zakonnicy ś. Zakonu Kármelitek / nápisano; iż z młodych lat swoich z bráćißkiem swoim młodym / wybiegłá byłá z domu / y prosto do pogánstwa Mauritánskiego drogę sobie z nim żądáłá; y tam krwie co było (nie wiele mogło bydź w dziećinách) wßytkę wylałá. O teyż pißą / gdy Mátką Zakonną zostáłá / iż pewne modlitwy zá Káznodzieie Kośćiołá Boże° postánowiłá; wiedźiáłá ábowiem / co ná nich należy niebu y ziemi: ći ábowiem ßczepią niebiosá z kázalnice / y z ludźi Anyoły czynią. A mowiłá wiec do nich: Stan náß białogłowski / o śiostry namilße / każe nam domá śiedzieć / y w klaßtorách mießkáć: nie náßa rzecz / kazánia po kośćiołách czynić. Wiec ták vczyńmy: Modlmy śie osoblíwie zá kaznodźieie / ktorzy każą po wßytkim świećie / zwlaßczá po Indyách / y miedzy Heretykámi / dodawaymy im śiły modlitwámi / y ták iákobychmy też sáme kazáły / według Psálmu: *Vczestnikiem ia iestem wßystkich, ktorzy śię ćiebie boią Pánie, y ktorzy strzegą mándatow twoich.* (*Swieta Teressá.*; Psal: 118.) KROLOVVA J. M. skoro śie iedno po Polsku rozumieć náuczyłá / záraz do kazánia vßy otworzyłá / ktorego z wielką pilnośćią w káżdym kośćiele w ktorym bywáłá słucháłá / y náuki zbáwienne iáko z krynice zbáwienney czerpáiąc / niosłá ich do czeladki swoiey płći oboiey. Jednego czásu gdy w Wárßáwie w kośćiele ś. Jácyntá / z Krolem Je° Mśćią małżonkiem swym byłá / y ná kazániu słyßáłá one słowá / ktore náświetßa Bogárodzicá Márya mowiłá do Jácyntá: **Ráduy śie Synu Iacinthe, ábowiem twoie modlitwy wdzieczne są synowi memu. etc.**

bedąc

bedoc v Krolewney Szwedskiey ná obiad; rzekłá z wielkim affektem do niey: O szczęśliwy káżdy / ktorego naświetsza Bogárodzicá synem miánuie / nie życzę sobie więtszego / áni innego szczęścia / iedno żebym tákże corką Pánny naświetszey názwána byłá. Byłaś corą Chrystusową / y teraz dopiero iesteś Duszo święta Krolowey moiey / ábowiem wyniosłáś to z żywotá iescze mátki swey bogoboyney / z Domu Xiężny Báwárskiey / żeś z dzieciństwá dziwnie nabożna byłá do naświetszey Pánny Máryey. Mowiono kiedyś do Janá ś. *Oto mátká twoiá*; słyszał y one słowá od Páná: *Oto syn twoy*; teraz mowią / iáko y dawno rzeczono: Oto corká twoiá / á tyś mátką iey. Synowie y corki naświetszey Pánny Máryey / miedzy innymi przymiotámi swemi żarliwcámi są / ábowiem oraz są synámi y corkámi Bogá / ktory się zelotem, żarliwym zowie. Ego sum Deus zelotes, Deus æmulator: *Iam Bog zarliwy, zawisny.*

Opisuiąc wyiazd Abráhámá ś. z kráiny swoiey / mowi ták: *Wyszedszy z domu swego, y z powinowáctwá swego, etc. wziął Sárái żonę swoię, y Lotá synowcá swego, y wszytkę máiętność ktora trzymáli, y dusze ktore stworzyli w Hárám, y wyszli áby poszli do ziemie Hárám.* Cháldeyczyk Onchelus ták wykłada: Animas quas subiecerant legi; znáć że to studzy z cudzey ziemie byli. Lxx. przetłumáczyli: Et omnem animam, quam possederunt ex Haram. Tákież stáránie Zydowie czynili poki mieszkáli w Egiptcie / czeladce swey zá tą okázyą prawdziwą wiarę zálecáli / y wielu z nich do Religiey Zydowskiey námowili; ktorych potym z Egiptu wyszedszy / w towárzystwo swe pobráli / á te Lxx. commixtos miánowáli / abowiem iuż byli do ludu Bożego przyłączeni przez obrzezkę. Jeśli Zydowie ták wielką pilność czynili / áby Religia ich przynamniey przez iednego proselitá przymnożona byłá / biegali dla tego po morzu y po ziemi: iáko dáleko wiecey Chrześciánie máią się o to stáráć / zwłaszczá że kośćioł ś. obietnice te ma od Izáiaszá ś. *Ono sąsiad przyidzie, przychodzień niegdy twoy przyłączony do ciebie będzie.* Exod: 12. 38. Isa: 54.

dźie. áby potym iuż więcey nie bywáło w Chrześćiáńskiey
Ephes: 1. wierze przychodniow/ áni gośći: ále mießczánie świetych / y domownicy Boży.

Krolowa J. M. Naiáśnieyßa KONSTANCYA, nie wyrodźiłá śie od Swietych y Wiernych Páńskich. Ná Dworze swym nie miáłá iedno prawowierne Kátholiki: iáko śie ktora owieczká oblakáłá / á ná rece iey przyßłá / chodźiłá ták długo około zbáwienia iey / áż ią pozyskáłá Bogu.

Konstáncya Corá Wielkiego Konstántego.

Konstántyn Wielki Cesárz Chrześćiáński / miał core Konstáncyą / ktora Bogu czystość wieczną pánieńską poświęćiłá: Tey gdy śię nápierał Gállikánus Hetman wielki/ ießcze pogánin / y niechćiał ináczey przećiwko Scytom ná woynę iácháć; dźiwnie śie Konstántyn záfráśował / bo wiedział że Konstáncya tyśiąckroć wołáłáby vmrzeć / á niż iść zá mąż. Postrzegłá fráśunku Oycowskiego mądra corká / y prosto do Oycá z táką przemową: Bym nie wiedźiáłá pánie Oycze moy/że Bog stára śie o mię / fráśowáłábym śie bárzo / y względem ćiebie y mnie: przeto że widzę fráśunki twe wielkie. Ale że vfam Bogu memu / poślub mię Gállikánowi / day mu y Konsulat gdy śie wroći: z tą iednák kondicyą/ áby nim śie rußył ná woynę / dwu rodzonych wźiął zsobą / sług moich/ Janá Ekonomá/ lubo Ochmistrzá mego / y Páwłá Sekretarzá / á mnie wzáiem pare corek swych pozostáwił w zakłádźie małżeństwá przyßłego. Zezwolił ná te kondicye Gállikánus/odesłał iáko zákładnice/corki dwie do fraucymeru Konstáncyey Cesárzowney. Czegoż nie czyniłá święta pánná: iákich modlitw nie wylewáłá przed Pánem Bogiem/ áby iey dał táką wagę w słowiech / żeby one corki Gállikánowe/ z pogáńskich ćiemnośći do świátłośći Chrześćiáńskiey przyßły: Ták długo/ ták długo robiłá te robote / áż ochrzćiłá one parę / á te záraz Bogu czystość wieczną poślubiły. Nie prozno wáli tákże przystáwowie dáni od Konstáncyey Cesárzowney w obozie Gállikánowym / Hetmáná ślubem obowiązáli ná ten czás/gdy w nawietßey toniey był. Vczyń/

mowi-

mowili/ślub/że bedźieſz Chrześćiáninem / ieſli ćie Bog wyſwobodźi / á zwyćiężyſz. Jáka páni / tácy y ſludzy / wſzyſtek dom Gállikanow náwrocony do wiáry świetey / ktorey ták był pilen/ że wolał krwią męczeńſką bydź oblany/ á niż odſtąpić tego co raz Bogu obiecał. Wźieliśćie święte duſze / mamzá to/korone żarliwośći nieśmiertelną/ktorą wam vwiłá iáko Dei cooperatrix, weſpoł z Bogiem/robotnicá KONSTANCYA błogoſłáwiona. Slub Hetmáńſki.

Kończmyż tedy z Prorokiem/y lámentuymy: Powiedz Krolewicom/ y Krolewnie / Potomſtwu Naiáśnieyſzemu Krolowey J. M. iż vpádłá Koroná z głowy ich. Powiedz ſynom Koronnym/ktorzy pod tą koroną/iáko pod ſkrzydłámi Orłá mężnego / beſpiecznie krolowáli/iż zrzucona ieſt/w rozſypke ziemſką poſzłá Koroná głowy ich. Vtráćiliśćie Synowie Koronni kleynot zacny/ gdy ſpádły ná źiemie te dwie koronie / nád ktorych ſłonce to iáśnieyſzych nigdy nie widźiáło; á obawiam ſie/ że áni vyźrzy nápotym. Czy máło Pánow Chrześćiáńſkich/przez te kilkádźieśiąt lat/ktore tá pará Monárchow przepędźiłá / żyło y pomárło: pytam/ ieſli ktorego ták żáłowano/ ták opłakiwano? Jáko Naiáśnieyſzego Kroleſtwá tego náſzego/ z ktorych oboie iednego roku do trunien ćiáłá ſą złożone? Vmiłowáne były Bogu y ludźiom te korony dwie / á to y dla wiáry ś. bez ktorey trudno ſie vpodobáć Bogu: y dla modlitwy / ktora przyiaźń vprzeymą záwiera z Bogiem: y dla mądrośći / ktora Kroleſtwo niebieſkie piaćiom Dźiewicom/ to ieſt/ wſzytkim Kátholikom pobożnym otwiera: y dla czyſtośći małżeńſkiey / ktora Bogá nád Krolmi/ Krolá w ozdobie ſwey vkázuie duſzom czyſtym: y dla żarliwośći / ktora iáko bohátyr waleczny gwałt brámom niebieſkim czyni / ieſzcze od Janá ś. Chrzćićielá / iáko Chryſtus Pan mowi: *Kroleſtwo niebieſkie gwałt ćierpi, á nie biorą go inni, iedno gwałtownicy.* Ci ktorzy gwałtem ſkłonnośći ſwoie do złego vmártwiáią: ći ktorzy gwałtownie / bez żadnych reſpektow chwałe Bożą rozmnażáią: ći ktorzy gwał- Matt: 11.

tem ná

tem ná wieczerzą Páńſką gośći záćiągáią. Tácy ſą Krolowie y Krolowe pobożne / Chrześćiáńſkie; miedzy ktorymi niepoślednieyſze mieyſce ma Swiętey y błogoſłáwioney pámięći KONSTANCYA Naiáśnieyſza KROLOWA Polſka / y Szwedſka.

BIBLIOTH. UNIV. JAGELLONICAE